

# REPUBLIKA

VII | ŁÓDŹ SOBOTA, 12 PAŹDZIERNIKA 1929 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr 280

## Sejm będzie zwołany 31 października.

### Obrady centrolewu w mieszkaniu prywatnym.

### Co zamierza uczynić opozycja?

## premjer Bartel nie wróci do życia politycznego.

### Obrady opozycji.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) donosi: W ciągu dwóch dni ubiegłych w mieszkaniach prywatnych w Warszawie odbyły się dalsze narady przywódców opozycji i lewicy. Tematem narad jest ogólna opracowanie taktyki w najbliższej sesji seimu. Dowiadujemy się, że podczas narad poruszano również ewentualność odroczenia Prezydenta Rzplitej seimu natychmiast po jego otwarciu na 30 dni. Na ten temat lekarstwa jeszcze nie znaleziono, tymczasem zaś omawiane są spo-

sooby postępowania gdyby po wyrażeniu wotum nieufności rządowi dr. Świątalskiego, Prezydent Rzplitej zamianował ten rząd na nowo. W tym wypadku opozycja ma zamiar wystąpienia osobiście przeciwko Prezydentowi Rzeczypospolitej.

### Amerykański system państwowy chce wprowadzić w Polsce Marsz. Piłsudski

Chicago, 11 października. (Polska Agencja Telegraficzna) Warszwawski korespondent „Chicago Tribune“ p. Day nadesłał swojemu dziennikowi dłuższy kablowy artykuł, w którym pisze, że Polska pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego przechodzi z wolna od francuskiego do amerykańskiego systemu państwowego. Zdaniem jego, korespondent opiera swoje wywody na wywiadzie z pułkownikiem Ko-

sem, Marszałek pragnie nie donieść do wprowadzenia nowej konstytucji, dopóki wyborcy nie zdadzą sobie sprawy, że metody obecnego regimu polepszyły ogólną sytuację, Marszałek bowiem jest przeciwny wszelkim zmianom, któreby były niezrozumiałe dla narodu. Odnośnie do polskiej polityki zagranicznej, korespondent twierdzi, że Polska jest najbardziej nokołowym narodem w Europie.

### Oświadczenie prof. Bartla.

LWÓW, 11 października. P. Bartel wogóle w tygodniu bieżącym Lwowa nie opuszczał, kontynuując wykłady.

W wynurzeniach osobistych do przed stawcy Agencji Wschodniej p. Bartel oświadczył, że usunął się zupełnie od życia politycznego i nie zamierza wogóle brać w niem udziału.

P. Bartel na zakończenie rozmowy oświadczył:

„Na miły Bóg! Njech mnie już raz wreszcie zostawia w spokoju! Niech przyjmą do wiadomości, że nie mam zupełnie zamiaru porzucić mojej uczelni i życia prywatnego!“

### Min. Zaleski—

u Marsz. Piłsudskiego

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Marszałek Piłsudski zaprosił onegdaj wieczorem do Belwederu ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego, z którym odbył dłuższą konferencję na temat aktualnych zagadnień międzynarodowej polityki. Konferencja ta przeciągnęła się do późnych godzin nocnych.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Wszyscy ministrowie z premierem dr. Świątalskim na czele, którzy brali udział w uroczystościach uniwersyteckich w Wilnie powrócili wczoraj wieczorem do Warszawy.

### Burmistrz Berlina

zamieszany w aferze braci Sklarków.

Berlin, 11 października.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wielką sensację wzbudziła w kołach opinii berlińskiej uchwała, jaką rada miejska Berlina powzięła wczoraj w sprawie śledztwa, prowadzonego przeciwko braciom Sklarkom. Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej do burzliwej dyskusji przyjęto wszyskimi głosami samą przeciwko głosom demokratów wniosek, wzywający nadburmistrza Boessa, odbywającego podróż do Ameryce, do niezwłocznego powrotu celem wyjaśnienia zarzutów, wysuniętych przeciwko niemu w związku ze sprawą Sklarków. Nadburmistrz Boess na wezwanie to odpowiedział telegraficznie, że z powodu trudności komunikacyjnych nie może natychmiast powrócić.

### Alchemik — oszustem.

Monachjum, 12 października.

Fabrykant sztucznego złota Tausend, który manipulując w obecności rzeczoznawców, zdołał rzekomo wytworzyć brylkę złota, został przyłapany na nowym oszustwie. Jego dawny współpracownik, Rebal, stwierdził mianowicie, że wchodząc do głównej mennicy monachijskiej doręczył swemu mistrzowi pudełko z papierosami, w którym znajdowała się brylka złota, pokazana później przez Tausenda jako rezultat jego manipulacji alchemicznych.

### Dyrektor departamentu Starzyński wiceministrem skarbu.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B) telefonuje:

Podana przez nas wczoraj wiadomość o nominacji dyr. Stefana Starzyńskiego na stanowisko wiceministra skarbu została potwierdzona przez koła rządowe. W łonie rządu nominacja została już postanowiona i na najbliższym posiedzeniu rady ministrów przedłożona będzie do podpisania. W kołach gospo-

darzych wiadomość o nominacji dyr. Starzyńskiego przyjęta została wyjątkowo nieprzychylnie jako, że dyr. Starzyński uchodzi za przywódcę urzędników-etatystów, a na ostatniej konferencji gospodarczej zarówno premier jak i minister przemysłu i handlu oraz skarbu niedwuznacznie zapowiadali wycofanie się z polityki etatystycznej.

### Finalizacja rokowań anglo-amerykańskich

w sprawie redukcji zbrojeń na morzu.

Nowy Jork, 11 października. (Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś wieczór premier angielski Mac Donald na bankiecie, wydanym na jego cześć, wygłosi przemówienie, które nadawane będzie przez radio. Premier przemawiać będzie około godz. 9-ej, we dług czasu nowojorskiego.

Ottawa, 11 października.

Mac Donald przybędzie tu 15 b. m. Premier, po zwiedzeniu Ottawy, zapozna się z innymi ośrodkami kanadyjskimi, a w dniu 25 b. m. odjedzie do Anglii.

Londyn, 11 października.

Korespondent „Daily Herald“ donosi, iż wiadomości o daleko idącej współpracy angielsko-amerykańskiej oraz osiągnięciu porozumienia w szeregach kwestyj między Hooverem i Mac Donaldem są przesądzone. W konferencjach premiera angielskiego z prezydentem St. Zjednoczonych załatwiono szereg spraw, przedewszystkiem zaś znaleziono praktyczne rozstrzygnięcie kwestji rozbrojenia na morzu oraz budowy nowych pancerników.

Rozmowy Mac Donalda z Hooverem były dalszym ciągiem rozmów premiera angielskiego z ambasadorem Dawesem.

### 12 listopada —

pierwsze posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 11 października.

W sekret o zwołaniu sejmu na sesję

zostanie wręczony marszał-

sejmu w dniu 31 października.

Posiedzenie sejmu wyznaczone jest

12 listopada r. b.

Warszawa, 11 października.

Ab białoruski na ostatnim swoim

posiedzeniu postanowił zgłosić na naj-

bliższym posiedzeniu sejmu wotum nieuf-

ności pod adresem ministra spraw wew-

nych, gen. Składkowskiego, z po-

zwieszenia prezeń w czynnościach

zarządów kilku organizacji białor-

uskich, uchodzących za ściśle oświa-

### Prezydent Rzplitej

„honoris causa“

wersytetu wileńskiego.

Warszawa, 11 października.

W związku z 350-leciem założenia i

niem wskrzeszenia uniwersytetu

na Batorego senat akademicki na-

Prezydentowi Rzplitej Ignacemu

przyznał tytuł doktora honoris

causae.

### Raporty kontrolne

oficerów rezerwy.

Warszawski koresp. „Republiki“ (B)

donosi:

Ministerstwo spraw wojskowych za-

oprosiło o odbicie raportów kontrolnych

rezerwy roczników 1890 i

1891 oraz tych oficerów rezerwy rocz-

ników 1892, 1893, 1894, którzy nie odby-

li ćwiczeń ani raportów

kontrolnych i wreszcie tych oficerów

rezerwy, którzy w latach ubiegłych do rapor-

tów kontrolnych nie zgłaszali się. Plan

złożenia się do raportów kontrolnych

zostanie oddzielnie.

Prezydent Rzeczypospolitej podpisał

o nominację dr. Rogera Raczyńskiego

na stanowisko wojewody poznańskiego.

# Ameryka ku czci Pułaskiego.

Podniesienie poselstwa amerykańskiego w Warszawie do stopnia ambasady jest dowodem najściślejszych stosunków pomiędzy Polską a U.S.

## Uroczysta akademja w Waszyngtonie.

WASZYNGTON, 11 października. Powróciwszy do Waszyngtonu z Savannah wojskowym hydroplanem ambasador Filipowicz wraz z Franciszkiem Pułaskim i Wacławem Steroszewskim oraz członkami poselstwa udał się na uroczystą akademję do Memorial Hall, który był oddany w tym celu przez starwyszenie córek amerykańskiej rewolucji.

Komandor Mac Nutt b. prezydent amerykańskiego legionu, przewodniczący komitetu obchodowego im. Pułaskiego, jako przewodniczący wygłosił pierwsze przemówienie otwierając akademję. W mowie swej Mac Nutt zobrazował wielkie zasługi Pułaskiego oraz zaznaczył, iż żołnierze amerykańscy, kiedy Ameryka wystąpiła w obronie demokracji, spłacił po 138 latach dług zaciągnięty wobec Polski.

Ambasador Filipowicz, który przemawiał następnie, podniósł wielkie zasługi i niezapomnianą działalność Hoovera dla polskich dzieci.

W podniesieniu poselstwa amerykańskiego do stopnia ambasady, polacy będą widzieli nowy dowód dobrej woli prezydenta wobec Polski.

Ambasador wymienił następnie licznych przyjaciół, jakich Polska posiada wśród amerykańskich mężów stanu, przede wszystkim wspominając nazwisko Wilsona, następnie podkreślił zasługi Dewey'a, Kammerera, Stetsona.

Przemówienie prof. Dyboskiego poświęcone Pułaskiemu było przyjęte entuzjastycznie. Poza to wygłoszono sześć innych przemówień.

## Uroczystości ku czci Pułaskiego w stolicy.

Warszawa, 11 października.  
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiejszy obchód 150-rocznicy zgonu generała Kazimierza Pułaskiego uczcili stolicą szeregiem podniosłych uroczystości. Na wszystkich gmachach państwowych, samorządowych i prywatnych powiewały chorągwie o barwach narodowych. W wielu wystawach widniały wizerunki bohatera. W mieście panuje nastroj podniosły.

O godzinie 10-ej rano odbyła się w katedrze św. Jana msza święta, odprawiona przez ks. kardynała Kakowskiego w otoczeniu licznych duchowieństwa. Na nabożeństwie obecny był pan Prezydent Rzplitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego. W prezbiterjum zasiadli wyżsi przedstawiciele rządu z pp. ministrem Składkowskim i Kwiatkowskim na czele, posłowie i senatorowie, z korpusu dyploma-

tycznego posłowie: japoński, duński, grecki, fiński, rumuński, charges d'affaires Chili, Norwegii, St. Zjednoczonych i Bulgarii oraz wszyscy attaches wojskowej w Warszawie, francuska misja wojskowa z gen. Denain na czele, szef protokołu dyplomatycznego Romer,

komisarz rządu Jaroszewicz, wvsi wojskowi z gen. Jacynikiem na czele.

W pierwszym rzucie batalion 21 pp., 30 p. strzelców kaniowskich i 36 pp. legji akademickiej z orkiestrami i chorągiewkami; w drugim rzucie: I-szy pap. 1 dak. i 1 papl., w trzecim rzucie: pierw-

szy pułk szwoleżerów ze sztandarem, orkiestra i szwadron pionierów dyw. kadr., w czwartym rzucie: hufców szkolnych.

Po nabożeństwie odbyła się Marszałka Piłsudskiego defilada gen. Konarzewskim.

## Prokurator opolski oskarża Niemców o katowanie bezbronnnych artystów polski „Młodzież opolska z nadmiaru uczuć patriotycznych dopuściła się aktów gwałtu.

Opole, 11 października  
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dalszym ciągu przedpołudniowej rozprawy przewodniczący odczytał telegram, nadesłany przez dr. Tomiaka, lekarza z Katowic, wezwanego na świadka. Dr. Tomiak donosi, że nie może przybyć na rozprawę, lecz gotów jest złożyć zeznanie w konsulacie generalnym Rzplitej w Bytomiu.

Po zeznaniach świadka Langerę zabrakło głosu nadprokurator Wolf. Na wstępie zaznaczył on, iż sąd ma przed sobą młodzież, która z nadmiaru uczuć patriotycznych dopuściła się aktów gwałtu. Prokurator stwierdził, iż proces ten ma charakter wybitnie polityczny, lecz zaznacza jednocześnie, że zajęcia będące tłem procesu zrodziły się z namiętności politycznych, które społeczeństwo opolskie przeżywało, przez długi okres czasu.

Przechodząc do oceny samych wydarzeń, powiedział prokurator m. in.:

Chciałbym z tego miejsca wyrazić żywe ubolewanie. Czyny zarzucane oskarżonym są tem więcej pożałowania godne, że skierowane były przeciwko bezbronnym ofiarom i niewinnym osobom, które były dalekie od jakiegokolwiek agresywności w stosunku do Niemczyzny, gdyż musiały słuchać swoich przełożonych, aby nie narażać swej egzystencji. Czyny te są tem więcej pożałowania godne, że sprawcy, w uniesieniu swoim napadli w brutalny sposób nawet na słabe kobiety.

Nawiązując do zeznań Wendego i Langerę prokurator nadmieniał, że w związku z zeznaniami Bugla i Kwiatkowskiego każdy musi odnieść wrażenie, że rozchodzi się tu o jakieś nieprawdopodobne machinacje.

Wende i Langner dopuścili się oszustwa, gdyż zażądali oni odszkodowania i to w sumie bardzo wysokiej. Również świadek Kwiatkowski zaprzeczył, jakoby nakłaniał Wendego i Langerę do rozbicia instrumentów, wobec czego ci dwaj stają w sprzeczności, a prokurator doszedł do wniosku, że sprawa nie jest całkowicie wyjaśniona i choćby nawet niejedno z zeznań świadków polskich było przesadzone, to jednak reszta stwierdzonych faktów jest dość obciążająca i wystarczająca, aby czynny te pozostawiły plamy na honorze niemieckim.

Wreszcie prokurator stawia wniosek o uwolnienie 10 oskarżonych, którym obecność w tłumie nie została udowodniona, następnie wnosi o uwolnienie aresztowanego Kaduka ze względu na jego wiek, a zwłaszcza ze względu na jego niedorozwój umysłowy z tem, żeby mu sąd udzielił nagany. Co do reszty oskarżonych, prokurator wnosi o ukaranie 8-miesięcznym więzieniem za ciężkie naruszenie miru powszechnego Nalewał, Polster i Kemnera, da lej 6-miesięcznym więzieniem Wieschali, jako moralnie odpowiedzialnego za wypadki, 4 miesięcznym więzieniem: Podsady, Haupta i Michalczyka.

wreszcie dwumiesięcznym więzieniem Bernarda.

Po przemówieniu prokuratora wano obrady do godziny 15-ej w południu.

O godz. 15-ej rozpoczęły się mówienia zastępcy oskarżycieli i ich adwokata Simona.

Opole, 11 października

Zastępca oskarżenia uboczny Simon w 40-minutowym przemówieniu podkreślił, że podobny wypadek w Opolu, nie miał miejsca nigdzie w Czechach. Oskarżeni wypierają się że nie byli akty gwałtu, przyznają się do nich tylko półjdjota i uczeń, na których przerzuciła się cała odpowiedzialność.

Adwokat Simon polemizuje z wadami prokuratora, jakoby oskarżyciel pod wpływem nadmiaru uczuć patriotycznych i stwierdził, że grają inne motywy, a mianowicie chęć haterów, a zwłaszcza żądza uciskania dzieje z tego obozu potrafia wstać taki sam sposób wobec własnych obywateli, o ile oni będą mieli inne polityczne, czy religijne, czy jeżdżą mówili innym językiem. W obę wypadku rozchodzi się o zorganizowany pogrom artystów polskich, wskazują przygotowania, jakimi artykuły dziennikarskie, ulotki i zina tych ludzi.

O godz. 19.30 przewodniczący knał rozprawę, zapowiadając w jutro, na godz. 13-ta.

## Wyrok śmierci na Biesiedowskiego „Nieboszczyk“ miał być przesłany w kufrze dyplomatycznym do Moskwy.

Berlin, 11 października.

Prasa tutejsza podaje sensacyjne wiadomości o działalności czerezwyczajki w ambasadzie sowieckiej w Paryżu.

Były radca ambasady Biesiedowski zapewnia stanowczo, że delegat G.P.U. Rojzeman fatycznie miał zamiar usunąć go ze świata.

Francuski personel ambasady w tycznym dniu urlopowano i zastąpiono przez członków czerezwyczajki Wielka brama, prowadząca na rue Grenelle, została zamknięta tańcuch podczas gdy zazwyczaj zamyka się tylko na zasuwe.

Biesiedowski oświadczył, iż jest nowczo o tem przekonany, że miał zastrzelony, zaś zwłoki jego przesłane by następnie do Moskwy w kufrze dyplomatycznym.

Nawet obecnie nie jest pewny go życia. Jeżeli Politbiuro zadecydowało, iż jest on niebezpieczny dla wietów, wówczas prędzej, czy później jakiś sposób będzie zgładzony.

Dzienniki donoszą dalej z Moskwy, że ambasada paryska otrzymała instrukcje w sprawie zbadania politycznych nastrojów wśród urzędników.

W tym celu nadesłano kwestionariusze, zawierające 24 pytania, każdy urzędnik ambasady obowiązany jest wyczerpująco wypełnić.

Wszyscy niepewni urzędnicy bezwzględnie zwolnieni.

We wtorek wysłał ambasador galewski specjalnym samolotem kufry tajnych akt do Berlina.

Ambasada znajduje się w stanie klądu, spodziewają się, że około czwartych urzędników ucieknie.

**Sukna**

**LEONHARDTA**

Wielki wybór. — Ceny umiarkowane.

G. E. RESTEL, PIOTRKOWSKA No 84  
— Telefon 21-67. —



Niemasz lepszego zegarka, budzika nad wyrób marki Hamburg - Amerika.

Dr. med.  
**J. POLAK**

Choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)  
ul. 6-go Sierpnia 22

fr. i piętro, tel. 64-21, przyjmuje od 9-12 i od 8-9 w.



Teatr Świeciny  
**CASINO**



Dzisiaj i dni następnych czołowy film produkcji polskiej 1929/30 p. t.

**„MOCNY CZŁOWIEK“**

wg. powieści St. Przybyszewskiego, reż. H. Szaro  
W rolach głównych:

Marja Majdrowiczówna, Agnes Kuck,  
Grzegorz Chmara (Art. ros. teatru Stanislawskiego),  
Artur Socha (Art. Teatru Miejskiego w Łodzi)

Wytwórnia „GLORJA“

Specjalna ilustracja muzyczna p. L. Kantora

Początek seansów o g. 12 w poł. Ceny wszystkich miejsc na I seans po zł. 1

# KONIEC MAŁEGO CZŁOWIEKA.

Wielka dzienników padło onegdaj ofiarą tych informacji jednej z z pomniejszych agencji telegraficznych i podało wiadomość o zaarrestowaniu Waldemara. Waldemar nie został aresztowany i chodzi o niego na wolności, ale już w Litwie rozpoczęła się akcja celem likwidowania „drobnego Mussoliniego”. Wynajęta się przeciwko niemu sprawa wystronienie miliona litów, podobno wielkie wykroczenia na tle seksualnym. Mniejsza z tem, czy oskarżenia te są prawdziwe, czy też są jedynie wyniki złośliwości następców dyktatora. Ważnym jest, że chodzi tu o zupełne likwidowanie Waldemara, ośmielenie go w oczach własnego społeczeństwa i Europy i ostatecznie zlikwidowanie tego małego człowieka do wszelkich interesów. Na Litwie coś się urwał, chociażkolwiek następcą Waldemara, nie jest, oraz cały gabinet, — to znów „tautajnik”, a więc skrajna pracobizystowska, jednak oczywiście nie w polityce litewskiej musi nastąpić jakiś zwrot.

W Litwie będzie to polityka realniejsza, nie licząca się z życiem i jego wyjątkami, czy będzie to polityka powściągliwego współzycia z sąsiadami, czy to polityka biorąca pod uwagę ekonomiczną, ku której szybko przystąpi Litwa, jeśli nie zmieni swej taktyki na te wszystkie pytania dziś nie można dać odpowiedzi. Kiedyś w Wilnie odbywały się uroczystości 350-letniej rocznicy założenia Uniwersytetu Stefana Batorego, w ten sposób Polska udowodniła, że nie jest żadną zdobyczą genetyczną, ale integralną częścią polskiej historycznej i kulturalnej, w której obchodzono uroczystości dzień z powodu pozostawiania Wilna polską „okupacją”. Podczas akacji w Kownie odśpiewano uroczystości litewską „Nie uspokoję się bez Wilna”.

W Litwie możemy zapewnić Kowno, że jeżeli nie uspokoję się bez Wilna, to będzie... niepokój, a niepokój nie jest w Litwie, w której takie ilipucie państwa może się utrzymać i rozwijać. Nie rozumiał tego Waldemar, to powinien zrozumieć jego następcę.

Waldemar byłby zlikwidowany nie dopiero, ale znacznie wcześniej, jego istnienia nie domagał się Niemiec. Waldemar był czynnym niepokojem w Europie północno-wschodniej, a czynnik taki był niezbędny potrzebny zmarłemu ministrowi zagranicznych Rzeszy Niemiec — dr. Stresemannowi, aby okazać światem zasadę: „Ex oriente lux”. Trudno bowiem jest podważyć dotychczasowy stan rzeczy w czasie absolutnej równowagi i spokoju, a łatwo jest w Litwie gruby klin tam, gdzie już zarysowała się szpara. Utrzymanie z winy litewskiej zapalnych stosunków pomiędzy Litwą a Warszawą mogło być dla

Niemiec zawsze tą iskrą, od której można wywołać pożar.

Dr. Stresemann już nie żyje, ale wdrożona przez niego polityka z pewnością trwać będzie dalej, gdyż okazała się dla Niemiec celową i owocną. Jest rzeczą bardziej aniżeli pewną, że Niemcy będą starały się podtrzymać stan podjętego umysłów na Litwie, że będą starały się wzmocnić pretensje „tautajników” do polskiego Wilna, że wszystkie usiłowania Berlina skierowane będą na podtrzymanie stanu cichej wojny pomiędzy Warszawą a Kownem.

Czy jednak Litwa koniecznie musi być tylko niewolnikiem interesów berlińskich? To, co zastępowy nienawiścią

i przekonany o własnej wielkości Waldemaras pozwalał ze siebie czynić — to nie obowiązuje bynajmniej każdego rządu Litwy. Poczesna i śmieszna figura prowincjonalnego kauzyperty zagnana już została dzisiaj w głuchy kat. Pozostał sam poważny problem, w jakim sposób niepodległa Litwa ma nadal istnieć. Tego problemu nie rozwiąże żadne uprzedzenie, ani żadna nienawiść. Obiektywne ocena gospodarczych, politycznych i historycznych warunków powinna wreszcie doprowadzić rząd kowieński do rozwiązania problemu egzystencji swego kraju w drodze porozumienia z Polską. Jesteśmy jedynym sąsiadem Litwy, który nie chce jej wygrać dla ce-

łów ubocznych i nie chce jej wystrychnąć na dudka.

Pomimo całej nienawiści, jaką okazują nam dziś ogłupianą od r. 1918 litwinów, Polska nie żywi do nich ani złości ani niechęci. Traktujemy poprostu Litwę, jak młodszego brata, który uległ występniemu namowom otoczenia i buntuje się i gniewa na własną najbliższą rodzinę. Kiedy się opamięta i uspokoi — ma zawsze zapewniony powrót w rozwarcie polskie ramiona. Polska uszanuje niepodległość, niezależność i odrębność Litwy i chce tylko jednego — spokoju i dobrych, serdecznych stosunków.

Czesław Oltaszewski.

## Zmiany w państwie S. H. S. General Ziwickiewicz przeprowadza głęboko sięgające reformy.

Depesze doniosły o zmianie konstytucji w Jugosławii. Cóż nas obchodzi daleki kraj nadriptycki? A jednak struktura gospodarcza, stosunki polityczne, układ sił w państwie — oto są czynniki, które sprawiają, że nie należy traktować Jugosławii jako dalszego egzotycznego sąsiada, że nie można nie obserwować bacznie tego, co się w Belgradzie odbywa, że nie wolno odgradzać się, jednym słowem, od otaczającego świata.

Przed kilkoma miesiącami z górą obiegiła świat wiadomość o przewrocie politycznym w Jugosławii. Pod wpływem zaostrenych stosunków narodowościowych i nieustannie powtarzających się tarć parlamentarnych, dochodzących aż do mordów zwykłego, energiczny król zlikwidował demokrację parlamentarną i wdrożył coś w rodzaju wojskowej dyktatury. Niektórzy lubią nazywać takie metody dzisiaj faszyzmem — a zatem niechaj nazywa się to modnie jugosłowiańskim faszyzmem...

Obecnie faszyzm jugosłowiański idzie znacznie dalej: jeśli w początkach tego roku zreformował czynniki władzy centralnej, nie tykając stosunków politycznych w społeczeństwie to dziś przeszedł przez nową konstytucyjną do zdecydowanej ofensywy i w tym kierunku.

Nowela przedewszystkiem likwiduje

dotychczasową oficjalną nazwę S.H.S. i sankcjonuje nazwę zwyczajową Jugosławia. S.H.S. nie oznaczało nic innego, jak pierwsze litery nazw trzech narodów, które razem tworzyły królestwo: serbów, chorwatów i słowenów. Równocześnie w nazwie ukrywała się myśl o równouprawnieniu kompletnym trzech narodów i o dobrej ich niejako woli w kierunku połączenia i założenia jednego państwowego ogniska.

Teraz będzie inaczej — zwycięża teza predominacji serbów, którzy oddawna i tak faktycznie mieli w ręku Jugosławie.

Ginie nie tylko nazwa S.H.S. Został obecnie wprowadzony nowy podział administracyjny, który całkowicie unicestwia dawny porządek rzeczy, posiadający długą historię. Zamiast krajów koronnych: Krocacji, Słowenji, Dalmacji, Czarnogóra, Bośni, Hercegowiny itd. Jugosławia dzieli się obecnie na prefektury, których nazwy pochodzą od rzek. A więc Drawa (główne miasto Lubljana), Sawa (główne miasto Zagrzeb), Verbas (główne miasto Banialuka), Primorje (po polsku Pomorze z głównym miastem Spalato), Drina (historyczne Sarajewo), Zeta (Cetynje — dawna stolica Czarnogóra), Dunaj (główne miasto Nowisad), Morawa (główne miasto Nisz) wreszcie Wardar (główne miasto Skopje). Belgrad wyłączony jest z pod ogólnych

norm. Sam przez się stanowi on banat i jego prefekt nosi tytuł bana.

Powyższa reforma administracji nie oznacza nic innego, jak najdalej posuniętą centralizację władzy w kraju dla usunięcia ostatnich śladów samodzielności koronnych krajów. Narody, tworzące Jugosławie, nie są już pełnymi gospodarzami kraju. Centralizacja daje władzę serbom, a z kolei rzeczy narody inne stają się mniejszościami narodowymi.

Premier gen. Ziwickiewicz jest niezwykle śmiały, jeśli bierze na swe barki ciężar tak wielki, jak opanowanie sytuacji wewnętrznej po tak ciężkiej operacji. Szczególnym uderzeniem jest nowy porządek rzeczy dla kroatów, którzy mieli najwięcej praw i nadziei na utrzymanie swej samodzielności wewnątrz królestwa S. H. S., jako czynnik najbardziej kulturalny w państwie. Dzisiaj idą pod całkowitą komendę serbów, którzy zapewne nie będą im oszczędzać upokorzeń, ani nie uczynią im życia pod wspólnym dachem zbyt lekkim i pociągającym...

Przekształcenie konstytucji jugosłowiańskiej jest pierwszą jaskółką. Wskład za nią pójdzie przekształcenie konstytucji czeskiej, a właściwie czecho-słowackiej... Właśnie o słowaków chodzi... Przed kilkoma dniami zakończył się proces słowackiego działacza z obozu ks. Hlinki, dr. Tuki. Prokurator imputował Tuce irredentystyczne skłonności i chęć odwołania Słowaczyny od Czech i przyłączenia się do Węgier (większego przestępstwa nie można w Czechach wogóle wymyślić).

Na przewodzie sądowym cały gmach oskarżenia pod uderzeniami świadków, obrony, wreszcie samego oskarżonego runął w gruzy. Nie przeszkodziło to jednak sądowi skazać Tuke na 15 lat ciężkiego więzienia ku niesłychanemu zdumieniu cywilizowanego świata... Nie jest to nic innego, jak zapowiedź wyraźnej krucjaty przeciwko słowakom w Czechosłowacji. Serbowie biorą ostry kurs wobec chorwatów, a czesi wobec słowaków... Niema jak uroczyste umowy pobratymczych narodów i spółki państwowej! M.

## Nowe ubranie Mac Donalda wywołało entuzjazm wśród wyższych urzędników ministerjalnych.

B. premier angielski Baldwin był najgorzej ubranym człowiekiem w Anglii. Opinia publiczna ciągle była niezadowolona, iż nosi nieprasowane spodnie i szarą wytartą marynarkę.

To samo można rzec o nowym premierze rządu „Labour Party” Mac Donaldzie. Przed kilku tygodniami ktoś zauważył, że, nosi on wytarte palto, a wnet znalazł się jeszcze Anglik, który

stwierdził, że premier ma na sobie to samo palto, które nosił w 1924 roku.

Jakież było zdziwienie lokaja, który zmuszony był nawet przyszyć brakujący guzik u palta premiera.

Obecnie panuje radość wśród urzędników ministerjalnych, Mac Donald bowiem sprawił sobie nowe ubranie i włożył je po raz pierwszy, gdy udał się na finalizację rokowań do gen. Dawesa.

## Olbrzymie zbrojenia niemieckie w dziedzinie lotnictwa.

Paryż, 11 października.

W związku z mającą się odbyć w styczniu konferencją pięciu mocarstw, w sprawie rozbrojenia na morzu „Liberte” wskazuje na ogromną rozbudowę sił lotniczych w Niemczech. Niemców nie przeraża fakt, iż Anglia i Stany Zjednoczone wezmą w swe ręce panowanie na morzach świata. W tym czasie, kiedy prowadzone są rozmowy o rozbrojeniu na morzu i o podziale wpływów, Niemcy równocześnie wszelkimi siłami starali się stworzyć wielki przemysł lotniczy, któryby w każdej chwili zaopatrzyć mógł armię niemiecką w ogromną ilość samolotów bojowych.

Zapoznanie się z katalogiem zakładów Rohrbacha wystarczy, aby stwierdzić, iż budowane są tam samoloty nie tylko dla celów przewozu towarów i pasażerów, ale również wielkie samoloty wojenne.

Dziennik wskazuje, iż np. niemieckie zakłady Dorniera w Szwajcarii, mogą budować olbrzymie powietrzne, posiadające wielozęski pancerne oraz zaopatrzone w torpedy powietrzne.

Nie ulega kwestji, iż zarówno wspomniane zakłady, jak i fabryki Rohrbacha i Junkersa mogłyby w przeciągu 8 dni zniszczyć całą flotę handlową, znajdującą się na morzu i w portach.

## Ulgi dla rolników.

Warszawski koresp. „Republiki” (B) telefonuje:

Minister skarbu p. Matuszewski odbył wczoraj dłuższą konferencję z przedstawicielami kupców zbożowych w obecności wiceministra dr. Grodyńskiego. Tematem konferencji było zastosowanie licznych ulg wobec produktów rolnych przeznaczonych na eksport. Delegacja spotkała się z pełnym zrozumieniem ze strony min. Matuszewskiego. Uczestnicy delegacji wyrazili się niezwykle dodatnio o zrozumieniu, jakie min. Matuszewski wykazał dla ich postulatów.

**Dziś**  
wspaniała premjera!



**Dziś**  
wspaniała premjera!

# Harry Liedtke

w ostatniej swej najpiękniejszej kreacji i najulubieńszej swej roli,  
w roli porucznika w pięknej arcyszampańsko-wystawionej komedji p. t.

## Księżniczka - Cyrkówka

(Księżniczka Olga)

Początek seansów o godzinie 4-ej po południu, w soboty, niedziele i święta od godziny 12-ej.  
Ceny wszystkich miejsc oprócz łóż, w niedziele, soboty i święta od godz. 12-ej do 3-ej 1 zł.

Orkiestra pod dyr. R. Kanfora.

Passe-partout i bilety ulgowe nie ważne.

## Pabjanice.

### W OBRONIE POKRZYWDZONYCH

W związku ze wstrzymaniem zapomóg dla wszystkich bezrobotnych, którzy zatrudnieni byli na miejscowych robotach państwowych P.U.P.P. w Pabjanicach zakomunikował, że bezrobotni ci nie mają prawa do zapomóg, ponieważ należą do kategorii robotników ziemnych a więc sezonowych i niewykwalifikowanych. Po otrzymaniu powyższych wyjaśnień miejscowy związek zawodowy wystąpił z interwencją, wykazując, że bezrobotni ci mają prawo do zasiłków z tej choćby racji, że wpłacali wymagane składki na fundusz bezrobocia, a jeżeli magistrat z opłaceniem tych składek zwlekał, to władze domagały się kategorycznie ich wpłacenia.

Związek opracował memoriał, w którym po wyluszczeniu powyższych danych domaga się szybkiego załatwienia sprawy ze względu na ciężkie położenie bezrobotnych.

### Z RADY MIEJSKIEJ.

W ostatnich dniach opozycja socjalistyczna na terenie rady miejskiej wszczęła energiczną akcję, mającą na celu doprowadzenie do uchwalenia magistratowi votum nieufności. Opozycja chce wykorzystać wystąpienie z większości rządzącej radnego Kucharskiego, który zaskarżył szereg oponentów, rozporządzających na 28 radnych 11 głosami. Poza tym opozycja liczy na 3 głosy ortodoksów, którzy w ciągu ostatnich dni zachowują się z wielką rezerwą. Dotychczas ortodoksi należeli bez zastrzeżeń do większości, ale ostatnio czują urazę do magistratu za to, że nie otrzymali przyobiecanych dla swych instytucji subwencji oraz, że do zarządu komisji komunalnej nie wybrano ich przedstawiciela. Gdyby więc ortodoksi magistratu nie poparli i głosowali za votum nieufności, wniosek otrzymałby 14 głosów, t. zn. połowę głosów całej rady.

Posiedzenie rady miejskiej winno się odbyć w dniach najbliższych, gdyż komisje memoriał do obrad przygotowały. Mimo to jednak, jak twierdzi opozycja, prezydum, ze względu na niepewną sytuację, zwleka ze zwołaniem rady miejskiej.

Lekarz-dentysta

**Fanny Horowicz**

Cegielniana 25, I p. fr.

Ordynuje w godz. 9-1.

## Pozwólcie im pracować

Zakaz ubocznego zarobkowania skazuje naćdę i głód  
Ciągła troska o byt niweczy energię pracownika umysłowego.

Jak wiadomo część nauczycieli szkół powszechnych poza nauczaniem w szkołach dziennych, wykładają wieczorem w miejskich szkołach zawodowych do kształcących, aby zarobić kilkadziesiąt złotych miesięcznie na załatwienie swego budżetu domowego.

Ten uboczny zarobek stanowi dla nauczycielstwa kwestję bardzo poważną. Nauczycielowie, którzy otrzymują bardzo niskie pobory, ledwie wystarczające na skromne utrzymanie, nie są w stanie zaspokoić swych potrzeb kulturalnych, nie są w stanie ubrać się dostojnie, zwłaszcza jeśli obraceni są rodziną.

Warunki ich bytowania są bardzo często niemal tragiczne — uboczne zarobki pozwalają im tedy w jakikolwiek sposób polepszyć stopę życiową.

Lecz oto dowiadujemy się, iż kura-

### Piotrków-Trybunalski.

(Telefonem od własnego koresp.)

W Piotrkowie kolportowane są wiadomości o zamierzonym skasowaniu tutejszego sądu okręgowego, którego działalność rozciąga się na powiaty radomski, piotrkowski, rawski i brzeziński. Według tych wiadomości, powiat piotrkowski i brzeziński wraz z Tomaszem Mazowieckim przyłączony miał być do sądu okręgowego w Łodzi, powiat radomski do Częstochowy, a powiat rawski do sądu okręgowego w Warszawie.

Zarządzenie to ma być podyktowane względami oszczędnościowymi.

Koła obywatelskie miejscowe rozpoczęły akcję u czynników miarodajnych w Warszawie o utrzymanie sądu okręgowego w Piotrkowie. Zbyteczne jest dodawać, że skasowanie tutejszego sądu okręgowego odbiłoby się bardzo ujemnie na interesach naszego miasta.

Aktualną jest obecnie sprawa zaprowadzenia w Piotrkowie komunikacji autobusowej pod egidą magistratu, który powziął już uchwałę w tej sprawie i decyzję swą przesłał do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, który rozpatrywać ją będzie na posiedzeniu wydziału województwa.

torjum okręgu szkolnego łódzkiego wydało zarządzenie,

ograniczające do minimum możność zarobkowania nauczycieli.

Mianowicie, w myśl tego zarządzenia, wolno im pracować ogółem tylko 36 godzin tygodniowo, to znaczy: jeżeli

### Głosy prasy

o najnowszym filmie polskim, demonstrowanym obecnie w kinie „Casino”.

„Kurier Czerwony” z dnia 3 października: Wczorajsza premjera „Mocnego człowieka” była wielkim, całkowitym sukcesem artystycznym, była — rzec można bez przesady — prawdziwym od tak dawna oczekiwanym triumfem polskiego filmu”.

„Kurier Warszawski” z dnia 3 października: „Mocny człowiek” jest jeszcze jednym filmem krajowym zakrojonym na skalę europejską i świadczącym dodatnio o wyrobieniu technicznym, kulturze artystycznej i ambicji tych wszystkich co przyłożyli do niego rękę, z reżyserem H. Szaro na czele”.

„A B C” z dnia 4 października: „Film ten jest zwycięstwem polskiej kinematografii, jeszcze jednym dowodem, iż wkracza ona na zdrową drogę”.

„Grzegorz Chmara to filar tego filmu. Na jego barkach spoczywał ciężar szalenie trudnej roli, którą potrafił ująć trafnie i przeprowadzić po mistrzowski do końca”.

Reżyserja pierwszorzędną. Słowem — film polski, jakich nam brakowało. Brawo. Henryk Szaro!”

„Robotnik” z dnia 5 października: „Dobrze się stało, że premjera niemal otwierająca sezon produkcji, był właśnie „Mocny człowiek”.

„Z „Mocnego człowieka” możemy być dumni. Uznanie należy się zarówno twórcom produkcji filmowej jak i reżyserowi Szaro. „Mocny człowiek” w wykonaniu Chmary, po raz pierwszy widziany na polskim ekranie — to sylwetka tak plastyczna, tak niecodzienna indywidualna a jednocześnie tak pełna siły i wyrazu, tak żywa i realistyczna, że widz jest całkowicie wzięty. Doskonałą partnerką okazała się p. Majdrowicz, niezwykle fotogeniczna i pełna wdzięku”.

„Gazeta Warszawska” z dnia 5 października: „Palma pierwszeństwa należy się Chmarze który naprawdę przeżywa dramat „Mocnego człowieka”, o słabej duszy, trawionej gorączką sławy. Świetne warunki zewnętrzne, nieco posępna uroda, dziwne oczy a la Brigiada Helm, a przytem swoboda ruchów — oto walory tego doskonałego aktora.

Zdjęcia bardzo piękne”.

„Express Poranny” z dnia 4 października: „Film jest niewątpliwie wielkim krokiem naprzód. Reżyser Henryk Szaro, twórca „Przedwiośnia” sięgnął tym razem do najbardziej bliskiego mu tematu — dramatu psychologicznego o sensacyjnym zacięciu. Wytwórni „Gloria” można powinszować tego filmu, w którym znakomita technika i strona dekoracyjna rywalizują z doskonałą opianowaną reżyserją a ta ostatnia z piękną klasą gry artystów”.

nauczyciel pracuje w szkole dzień 28 godz. tygodn., to w szkole w niedzielę nie może mieć ponad 8 godz. dodatków tygodniowo, jeżeli 30 godz. tygodniowo, to 6 godz.

Czem zostało umotywowane to zarządzenie? Mogą tu być pod uwagę tylko dwie okoliczności albo troska o zdrowie i siły nauczycieli, albo o dobro szkoły powszechnej.

Ale przecież łatwo pojąć, że 16-godzinna praca uboczną tygodniowo w szkole wieczornej, nauczyciel starga sił tak, jak ciągiem zmęgnięciem o los rodziny, wiecznym niedaniem i brakiem ciepłej odzieży tego obuwia na zime.

Gdyby zaś chodziło o dobro szkoły to i w tym wypadku należy przyznać, że nauczyciel, który może, tek ubocznemu, znacznie polepszyć sobie i swej rodzinie byt materialny zbywszy się tej najcięższej z trosk dziei w szkole powszechnej dziennie pracował

z większym zadowoleniem, energią i ochotą,

a tem samem i z lepszym rezultatem. Gdy zaś będzie głodny, zdenerwowany i ciągle zatroskany, to i całodzienny wypoczynek na nic się nie przyda.

Powyższe motywy powinny być rozważone przez kuratorjum, albo ostatnie zarządzenie jest krzywdzące i jest niemal zupełnie z celem

### KIERMASZ KROPLI MLEKA

Pierwsze organizacyjne zebranie maszu jubileuszowego „Kropki mleka” odbyło się przy licznych udziałach dnia 8 października r. b. Następnego dnia 15 października r. b. o godz. 16, m. 30 w „Kropki mleka” ul. Piotrkowskiej 103, na które zaprasza wszystkich by interesujące się kiermaszem.

### Dyżury apiek

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. (Piotrkowska 225) M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95). M. Rozenbluma (Cegielniana 12) i J. Koprowskiego (Wschodnia 54).

# Akademicy -- jedyni żywiciela

## muszą składać podania o odroczenie służby wojskowej przed terminem poboru.

Do obecnego roku władze wojskowe przyznawały akademikom-poborowym prawo do skróconej służby wojskowej, ale byli oni jedynymi żywicielami rodziny. W bieżącym roku jednakże wszyscy akademicy, którzy wnieśli odpowiednie podania, zaopatrzone w wymagane przez starostwo grodzkie dokumenty, otrzymali

### odmowną odpowiedź.

Władze motywowały w ten sposób, iż akademik ubiegający się o skróconą 5-cio miesięczną służbę wien był wnieść podanie do starostwa grodzkiego w ciągu trzech miesięcy od czasu, gdy został jedynym żywicielem,

a nie dopiero wówczas, gdy miał być wcielony do wojska po wyczerpaniu odroczenia z tytułu studiów uniwersyteckich.

Ponieważ wielu akademików nie chciało się pogodzić z taką interpretacją ustawy o służbie wojskowej, wnieśli oni skargi do najwyższego trybunału administracyjnego.

W dniu wczorajszym trybunał administracyjny rozważał pierwszą z serii identycznych spraw. Orzeczenie, które w tej sprawie zostało wydane, będzie już stosowane do analogicznych innych wypadków.

P. N., kandydat medycyny, mający na utrzymaniu rodzinę, któremu odmówiono przyznania skróconej służby wojskowej, twierdził przed trybunałem, że władze państwowe mają możliwość, z której dotychczas często robiły użytek udzielania odroczeń lub innych ulg nawet w wypadku niedotrzymania pewnego warunku nprz. spóźnienia wniesienia podania, a to na podstawie swojej władzy dyskrecyjnej.

Obecny na rozprawie przedstawiciel władz wojskowych przyznał, iż dotychczas istotnie w ten sposób załatwiano sprawy poszczególnych petentów, jednakże obecnie panuje już inna tendencja szczególnie względem poborowych z cenzusem, gdyż władzom chodzi o zwiększenie kadr oficerskich.

Każde najmniejsze uchybienie przeciwko przepisom ustawy o powsz. obowiązku służby wojskowej, na które z mocy władzy dyskrecyjnej można było reagować niezbyt surowo, obecnie w odniesieniu szczególnie do kategorii poborowych, mających cenzus naukowy ma być bezwarunkowo wykorzystane dla odmowy odroczenia.

Najwyższy Trybunał Administracyjny w związku z powyższem oświadczeniem przedstawiciela władz wojskowych skargę akademika oddalił.



**KRONIKA**

Październik

**12**

SOBOTA

Dzisiaj: Maksymiljana	
Jutro: Edwarda	
Wschód słońca	5.54
Zachód słońca	16.51
Wschód księżyca	3.10
Zachód księżyca	11.12
Długość dnia	10.00
Ubyło dnia	6.04

## Rewizje w sklepach perfumeryjnych, galanteryjnych i kolonialnych.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie odbędą się rewizje w sklepach perfumeryjnych, galanteryjnych i kolonialnych, na skutek stwierdzenia, że niektóre z powyższych sklepów sprzedają wszelkiego rodzaju specyfikę leczniczą, tła, olejek rycynowy, senes, środki na kaszki i t. d.

Za ujawnienie sprzedaży powyższych lekarstw oraz „kogutków” „Kowalski” i innych środków na bóle głowy, kłódki, którymi jest wyłącznym przywilejem aptek i składów aptecznych, grozić będzie surowa kara aresztu i grzywny.

Przy kontroli zwrócona będzie również baczną uwagę na patent, albowiem sprzedaż kosmetyków oraz luksusowych towarów pociąga za sobą przymus wykupu patentu II kategorii handlowej. Rewizje powyższe przeprowadzać będą władze sanitarne i podatkowe. (i).

## Spis rocznika 1909.

Dzisiaj, w sobotę dnia 12 b m., winni dostarczyć do spisów w biurze wojskopolicyjnym (Piotrkowska 212), mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie komisariatu policji, o nazwiskach na liście: P. R.

Do rejestracji należy przynieść wszystkie dokumenty osobiste. Jutro, w niedzielę komisja nieczynna.

## NAUKA DZIECI NIEWIDOMYCH.

Inspektor szkolny m. Łodzi prosi rodziców, posiadających dzieci niewidomych w wieku 7—12 lat o zgłoszenie dzieł w sekretariacie inspektoratu przy ul. Kamowicza 8, I p. w godzinach od 3-jej — ponieważ od 1 listopada b. r. rozpocznie się obowiązkowa nauka tych dzieci.

**W KINIE**

**SPLENDID**

**FILM**

**???**

# Każdy może się wzbogacić,

kto zakupi **LOS** I-iej klasy w największej i najszczęśliwszej Kolekturze Loterii Państwowej

**„NADZIEJA”,**  
Lwów, Sykstuska 6

**Główna wygrana 750.000 złotych**

Pozatem wygrane po Zł. 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 i t. d. i t. d. na ogólną sumę

**30.000.000 złotych.**

Co drugi los wygrywa!

Ceny losów: Czwartka—zł. 10, Połówka—zł. 20, Cały—zł. 40.

Clągnięcie już 14 i 15 b. m.

Pomimo podwyższenia ilości wygranych, ceny losów pozostały niezmiennione, Loteria Państwowa jest zatem obecnie najkorzystniejszą na świecie. Zamów los jeszcze dziś, a szczęście Cię nie ominie! Losy wysyłamy wraz z blankietem P. K. O. na przesyłkę należytości, wolną od porta.

Wyciąć i wypełnione nadesłać!

**KARTA ZAMÓWIEŃ RE.**

Do „Nadzieji” Lwów, ulica Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam do I. kl. Państw. Lot. Kl.

..... losów całych po zł. 40.—

..... „ połówek „ „ 20.—

..... „ ćwiartek „ „ 10.—

Należytość złotych ..... uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę razem z losami przesłanymi.

Imię i nazwisko .....

Blizszy adres .....

# Nauczycielowie brali łapówki.

## Straszliwe oskarżenie trzech członków komisji egzaminacyjnej. Kuratorjum zawiesiło ich w czynnościach i przekazało sprawę prokuratorowi.

Już od kilku tygodni łódzkie kuratorjum prowadzi na własną rękę śledztwo w związku ze skargami na kilku nauczycieli, członków komisji maturacyjnej dla eksternistów, których oskarżono o łapownictwo.

Sprawa ta, według uzyskanych przez nas informacji, przedstawia się w następujący sposób.

Po ostatnich egzaminach dla eksternistów, które odbyły się w gmachu gimnazjum humanistycznego towarzystwa szerzenia oświaty i wiedzy technicznej wśród żydów (Pomorska 46)

wśród młodzieży zapanowało wielkie rozgoryczenie.

Wynik egzaminów był bowiem rzeczywiście zupełnie nieoczekiwany. Kilkana-

ście osób, najslabiej orientujących się w zakresie wymagań egzaminacyjnych, otrzymało maturę, natomiast inne osoby, które powinny były otrzymać świadectwa dojrzałości, ich nie uzyskały.

Ścięci na egzaminach wystosowali do kuratorjum

zbiorową skargę.

Twierdzili oni, iż jest im wiadomo, że jeden z członków komisji egzaminacyjnej, nauczyciel gimnazjum państwowego im. Kopernika Jan Sęczkowski po prostu

brał pieniądze od poddających się egzaminow i wyrabiał im matury.

Władze szkolne początkowo nie chciały dać wiary temu oskarżeniu, lecz mimo to zarządziły natychmiast ener-

giczne śledztwo, chcąc całą sprawę wyjaśnić jaknajwszechstronniej.

P. Jan Sęczkowski zawijał spółkę z dwoma innymi nauczycielami gimnazjum im. Kopernika Wiesławem Pawłowskim i Zygmuntem Kamińskim.

Sęczkowski udzielał maturzystom lekcji, ucząc ich w kompletach, składających się z 5 do 10 osób i pobierał od każdego ucznia po 20 do 40 złotych za godzinę.

Prof. Kamiński, który zasiadał w komisji egzaminacyjnej w porozumieniu z Sęczkowskim

zadawał tylko te pytania, które były umówione pomiędzy obu nauczycielami.

Pawłowski zaś odgrywał rolę pośrednika pomiędzy uczniami, a współnikami.

Po ustaleniu tych wszystkich faktów kuratorjum przedewszystkiem zawiesiło wszystkich trzech nauczycieli w ich czynnościach urzędowych.

Sprawę skierowano do prokuratora, który bada w dalszym ciągu całą aferę. Informują nas, iż obecnie odbywają się przesłuchania osób, które wnosły skargę oraz byłych uczniów Sęczkowskiego.

Wszystcy trzej nauczyciele zaprzeczają całemu oskarżeniu.

**Dr. J. AJZNER**

powrócił

Al. Kościuski Nr. 1

**CHARLES FARRELL**

**MARY DUNCAN**

**MONI LWIN**

**???**



Wspaniała ilustracja muzyczna wielkiej orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego

Superfilm produkcji europejskiej

## Markiz D'Eon, Rycerz M-me D'Amour

Wielkie arcydzieło filmowe z czasów panowania słynnej kochanki Ludwika XV oraz krwawych rządów w Rosji szaleńca na tronie, PIOTRA III

W rolach głównych:

Liana Haid jako Markiz D'Eon Hr. Agnes Esterhazy jako M-me D'Amour Fritz Kortner jako Piotr III

Początek przedst. o godz. 4-ej po poł. w soboty i niedzielę o godz. 12-ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz. Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans od 1 zł., w sob. i niedz. od 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 1 zł.



### TEATR MIEJSKI.

Dziś w sobotę o godzinie 8.30 wieczorem komedia W. Rapackiego (syna) „W CZEPKU URODZONY”

#### MIRA EFROS

Dziś w sobotę o godzinie 4-ej po poł. po cenach najniższych popularne widowisko „Mira Efros”, cieszące się niebywałym powodzeniem. Obsada premierowa z p. Horecką na czele.

„RYWALE” — Przedstawienie popularne. W niedzielę o godzinie 4-ej po poł. pierwsze przedstawienie popularne „Rywali”, świetnej sztuki osnutej na przeżyciach wojennych w kapitalnej inscenizacji i reżyserji jednego z najświetniejszych reżyserów Polski Leona Schillera.

#### UROCZYSTA AKADEMJA

##### KU CZCI KAZIMIERZA PUŁASKIEGO

Jutro, dnia 13 b. m. o godzinie 12-ej w południe odbędzie się w Teatrze Miejskim Uroczysta Akademia ku czci Kazimierza Pułaskiego Przemówienia wygłosią pp.: Prof. Lorenz i p. Zaborowski, por. W. P. Stronę muzyczną reprezentować będzie chór im. Moniuszki oraz orkiestra wojskowa. W części recytacyjnej biorą udział artyści Teatru Miejskiego pp.: Niedźwiecka i Krzemiński.

Bilety bezpłatne rozdzieliła dyrekcja Teatru pomiędzy delegacje młodzieży, związku i wojsko.

#### TEATR KAMERALNY.

Dziś, sobota i dni następnych głośna sztuka Leonarda Franka „KAROL I ANNA” (Powrót z niewoli) w przekładzie Jacka Fröhlinga

Sztuka ta, dzięki swej frapującej treści i doskonalej grze całego zespołu ma zagwarantowane powodzenie na czas dłuższy

W głównych rolach: Bronowska, Makarczyk-Wasilewska, Marcinowska, Medalinśki i Zbucki, „RZECZYWISTOŚĆ”

Jutro, niedziela o godzinie 5-ej po południu po raz ostatni przed zejściem z afisza komedia Bolesława Gorczyńskiego „Rzeczywistość” z J. Kozłowską, K. Lubińską, Relewicz-Ziemińską i M. Meliną. — Ceny najniższe od 150 gr. do 6 złotych

#### TEATR POPULARNY

Dziś sobota, jutro w niedzielę dwa razy i dni następnych skrzacza się humorem i werwą doskonała amerykańska komedia L. Johnsona „FENOMENAŁNA UMOWA”

#### BAJKA DLA DZIECI

Dziś, sobota o godzinie 4-ej i w niedzielę o godzinie 12-ej w południe wielka atrakcja dla naszych miłośników: ogromnie barwna i wesola bajka B. Hertzla „ZAKŁĘTE TRZEWICZKI” Efektowne to widowisko, które przebojem zdobyło sobie serca dzieci, urozmaicając tańce i śpiewy.

#### KONCERT VASA PRIHODA.

Vasa Prihoda największy z potentatów gry skrzypcowej, którego każdy koncert jest rewelacją fenomenalnego talentu oraz niedoścignionej techniki, wystąpi tylko jeden raz, a to w nadchodzący piątek, dnia 18 b. m., w sali Filharmonji — Fenomenalny ten skrzypek wykona między innymi przepiękną Sonatę Kreutzerowską Beethovena oraz koncert skrzypcowy Goldmarka. Akompanjować artyście będzie wielce utalentowany pianista Charles Cerne.

#### PIĄTY KONCERT MISTRZOWSKI

światowej sławy Alfreda Hoehna, którego występy we wszystkich miastach Europy cieszą się olbrzymim powodzeniem. Koncert tego sławnego artysty odbędzie się w nadchodzący wtorek, dnia 15 b. m. o godzinie 8.30 wieczorem w Filharmonji

P. Alfred Hoehn w programie wykona utwory: Bacha, Chopina, Rejera, Rachmaninowa, Albeniza, Bartoka Mendelssohna, Liszta i wielu innych. — Koncert ten wzbudził wśród muzycznych sfer naszego miasta wielkie zainteresowanie.



Marka Ochronna

Sosnowiecka Fabryka Wyrobów Ceramiczno-Sanitarnych

## „Józefów”

ma zaszczyt zawiadomić, że na Powszechny Wystawie Krajowej w Poznaniu wyroby jej zostały odznaczone

### złotym medalem

Wyroby Fabryki „Józefów” są do nabycia we wszystkich składach artykułów wodociągowo-kanalizacyjnych.

Uwaga: Każda sztuka zaopatrzona jest w markę ochronną.

# DOM STRASZNYCH TORTUR

W Studzieńcu bito, mordowano i głodem morzono wychowanków

## Wstrząsające zeznania jednego z oskarżonych.

Z Warszawy donoszą: Przed kilku miesiącami przed stołecznym sądem okręgowym toczył się nie zwykły proces o katowanie dziatwy w Studzieńcu. Proces ten wykrył rzeczy potworne i niesamowite. W zakładzie poprawczym dla małoletnich przestępców, w którym moralnie zaniedbane dzieci otrzymać miały wychowanie i wykształcenie,

działy się istne orgie.

Dziatewo bito rzeziennymi batami ze stalowymi kulkami na końcu, stawiano na kolanach na rozpalonych płytach żelaznych, morzono głodem.

Studzieniec stał się synonimem zbrodni. Zrozpaczeni wychowankowie uciekali stamtąd, nie mogąc znieść przesładowań. Jeden z chłopców, z rozpaczy, rzucił się pod przejeżdżający pociąg.

Okrucieństwa „wychowawców” musiały jednak w końcu wyjść na jaw. I w okręgowym sądzie w Warszawie zasiadły na ławie oskarżonych

ponure postacie katów.

Po kilkudniowych obradach — wszyscy ukarani zostali długoterminowym więzieniem.

Lecz skazani uważali, że stała im się krzywda. Wnieśli skargę do sądu apelacyjnego i przed kilku dniami ponura sprawa znów znalazła się na wokandzie.

Nie podawaliśmy całego jej przebiegu, albowiem nic nowego do sprawy nie wniesiono. Te same ohydne i koszmarnie sceny znęcania się nad bezbronną dziatwą, jakie w swoim czasie odsoniło w sądzie okręgowym, powtórzone zostały najzupełniej dokładnie.

Lecz przed końcem procesu, w dniu wczorajszym, w sali sądowej rozegrała się

scena znamienita.

Jeden z oskarżonych wreszcie przemówił. Przyznał się do winy. I opowiedział rzeczy, budzące strach i zgrozę.

Zaznaczył, że

nie ma nic do stracenia, bo odsiaduje daleko większą karę za inne przestępstwa, których się snadnie nauczył w Studzieńcu.

— A więc — mówił. — Studzieniec wierzajcie mi, to był nie zakład wychowawczy, lecz

dom strasznych tortur.

Temu domowi zawdzięcza swój upadek fizyczny i moralny i wyzbycie się wszelkich uczuć ludzkich.

Gdy poraz pierwszy zgrzeszyłem młodo i zostałem skazany, usłyszałem w sądzie znamienne słowa: nie bój się dostaniesz się do Studzieńca, gdzie będzie ci błogo i wyjdiesz zeń nowo narodzonego człowiekiem. A wiecie, pp. dzieci, czegom się nauczył w Studzieńcu?

Nauczyłem się tam złodziejstwa.

Niech wysoki sąd zechce sięgnąć danych statystycznych, a przekonają się łatwo ile tłucze się po więzieniach wychowanków studzienieckich, ilu z nich wśród nich rekrutuje się notorycznych przestępców.

Współoskarżeni tłumaczą się, przecież byli wizytacje w Studzieńcu, które nie nie wykryły. Oświadczam, że wizytacje — bajka.

Wśród tych wizytatorów byli tacy, jeno spacerkiem przeszli się po terenie Studzieńca, zjedli smaczny obiadek u dyrektora, wysłuchali jakichś bredni w rzeczach powierzchownie oglądanych basta. O istotnym stanie rzeczy pojął nikt mieć nie mógł i nie miał.

Awansowałem jako wychowanek starszego dozorca nad młodszymi, przecież najsłabszego pojęcia nie miałem o wychowaniu innych.

Bijem więc i katowałem dzieci równi ze wszystkimi. Bili wszyscy, czyli i mordowali. To, co mówią oskarżyciele — to prawda. Nie skłamałem słowa.

To ostatnie słowo jednego z oskarżonych, Edwarda Rossowskiego, wywarło potężne wrażenie na wszystkich obecnych. A po kilku godzinach, wśród ogólnego podniecenia, ogłoszony został wyrok, mocą którego zatwierdzono na wszystkie kary, wymierzone na katów ze Studzieńca przez sąd okręgowy, nieznacznie tylko zmieniając wzmiankę o winnym.

Zmora studzieniecka skończyła się. Czy poprawia się obecnie stosunki w tym zakładzie wychowawczym? Czy nie jest czas najwyższy, by wreszcie w wszystkich województwach powstały domy wychowawcze, które mogłyby małoletnich przestępców uczynić pełnowartościowymi obywateli państwa? Sprawa Studzieńca wskazała wyraźnie, że z tą palącą sprawą zwlekać nie wolno. Inicjatywa w tym kierunku musi więc zrodzić się w możliwie jaknajkrótszym czasie. (s).



Pończochy i Skarpetki tanio  
Olbrzymi wybór od najtańszych do najwykwintniejszych poleceń  
Dom handlowy „Julpol” sp. z o.o.  
Skład fabryczny  
Aleje Kościuszki 17, parter frontowy  
Oddział w Tomaszowie-Maz.  
ul. Prez. Mościckiego 10  
Urzednikom na spłaty miesięczną

### Echa wizyty bankierów szwajcarskich.

## „Wspaniałe śniadanie, którego menu długo pozostanie im w pamięci”

Przed kilku tygodniami grupa najwybitniejszych bankierów i przemysłowców szwajcarskich, zwiedzając Polskę, bawiła m. in. w Łodzi, gdzie była przyjmowana przez związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim i izbę przemysłowo-handlową.

Po powrocie do Szwajcarii uczestnicy wycieczki dali wobec p. Modzelewskiego, posta polskiego w Bernie, wyraz swoim wrażeniom, odniesionym w Łodzi. Naskutek tego p. poseł Modzelewski na deskał na ręce prezydium związku przem. włók. w państwie polskim list treści następującej:

„Z raportu p. Dr. Skowrońskiego, jak również z rozmów, które miałem już możność odbyć z szeregiem bankierów i przemysłowców szwajcarskich, którzy ostatnio wzięli udział w wycieczce do Polski, mogą skonstatować ku wielkiemu mojemu zadowoleniu, iż przyjęcie gości szwajcarskich w Łodzi wypadło niezwykle okazale i że wśród licznych przyjęć w Polsce Łódź można śmiało postawić na pierwszym miejscu.

Bankierzy szwajcarscy specjalnie pod

kreślali wrażenie, jakie na nich zrobiło to miasto tysiąca kominów, a w szczególności fabryka Scheiblera i Grohmana, która swym ogromem i organizacją pozostawiła im niezatarte wspomnienia.

Również jednak mile wspominają wspaniałe śniadanie, wydane przez Państwo, na którym mogli zrelaksować się z najwybitniejszymi przedstawicielami świata włókienniczego i bankowego w Łodzi, a którego menu(!) długo pozostanie im w pamięci.

Mając nadzieję, że wizyta bankierów i przemysłowców szwajcarskich w Łodzi dopomoże do nawiązania bliższych stosunków ekonomicznych między Szwajcarią a przemysłem włókienniczym Łodzi, zechce Pan Prezes raz jeszcze wyrazić moje gorące podziękowanie i wyrazić uznanie tym wszystkim, którzy przyczynili się do tak świetnego przyjęcia wycieczki bankierów i przemysłowców szwajcarskich, oraz przyjąć zapewnienie mego prawdziwego szacunku i poważania.

(—) J. Modzelewski  
Poseł Rzplitej Polskiej”

## Nadużycie listonosza.

Sąd skazał go na 1 rok więzienia z pozbawieniem praw.

P. Z. Radugowski, kupiec łódzki, zamieszkały przy ulicy Pomorskiej 6, wniósł reklamację do urzędu pocztowego. Twierdził on, że wysłał za pośrednictwem poczty

weksel na inkaso

do Radziejowa Kujawskiego i nie otrzymał pieniędzy, choć już od dnia wystania weksła upłynął cały miesiąc.

Dyrekcja poczty w Łodzi, która zajęła się tą sprawą, ustaliła, iż pieniądze za weksel zostały podjęte na przekaz zleceniowy podpisany nazwiskiem Radugowskiego.

Radugowski, któremu przedstawiono przekaz zleceniowy stwierdził, iż jego podpis został sfalszowany.

Urząd pocztowy doszedł więc do wniosku, iż wpadł na trop jakiejś afery i wdrożył energiczne dochodzenie, które szybko dało konkretne wyniki.

Podejrzanie padło na listonosza Krzemieńskiego, który był już pociągnięty do

odpowiedzialności za sfalszowanie 3-ch przekazów zleceniowych i, jak się okazało, był on sprawcą tej nowej machinacji.

Wczoraj Krzemieński stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Illinicza, w asyście sędziów Wileckiego i Brauna.

Oskarżony listonosz nie przyznał się na sprawie do winy i twierdził kategorycznie, iż

wreczył ośobiście przekaz zleceniowy albo Radugowskiemu, albo jego żonie.

Radugowski i jego żona zaprzeczyli temu energicznie.

Prokurator Chawłowski, uważając, iż wina oskarżonego została w zupełności udowodniona, domagał się dla niego surowej kary.

Sąd skazał Krzemieńskiego na rok więzienia z pozbawieniem praw.

das.

# Plac Wolności

Gładko wyasfaltowany, upiększony pomnikiem i trawnikami

Manowic ma reprezentacyjne centrum miasta.

## Magistrat uporządkuje również chodniki na Piotrkowskiej.

Od kilkunastu dni opinia publiczna jest mocno zainteresowana stanem Piotrkowskiej, na której przeprowadzane są roboty asfaltowe. W pierwszym rzędzie zdumienie wywołał widok kładących się kostki granitowej na brukowanych ulicach, tembardziej, że nie zagranicą nie ma to zastosowania, a następnie pewne zaniepokojenie wywołał fakt, iż nikt nie przyznaje się do związku naprawy chodników, grożąca poważnym niebezpieczeństwem.

Celem wyjaśnienia wszystkich powstających wątpliwości i położenia kresu istającemu ciągle pogłoskom, zwróciłem się do ławnika wydziału budownictwa p. Izdebskiego, który udzielił nam kretych odpowiedzi w powyższych pytaniach.

Zainteresowaliśmy się oczywiście w pierwszym rzędzie sprawą chodników, a tembardziej, że wobec zbliżających się zim i deszczów, powstaje z tego powodu wielkie niebezpieczeństwo dla przechodniów, a grozi to także zalewaniem niższych położonych domów.

Ta sprawa jest rzeczywiście bardzo ważna — odparł ławnik Izdebski. Na ustawa budowlana przewiduje, że chodniki stanowią własność miasta.

W tej jednak stronie ułożenie nowych chodników na całej długości ulicy Piotrkowskiej, od Zamenhofs i Nawrotu do Wolności musi pochłonąć bardzo poważne sumy, których budżet nie przewi-

duje. Ale jakoś starać się będziemy zaradzić złu.

— Mianowicie

— Jesteśmy zgodni co do tego, iż tak pozostać nie powinno i nie może. Zrobimy to więc w ten sposób: tam, gdzie bartnice, tj. płyty betonowe, oddzielające chodnik od jezdni, wystają ponad chodnikiem, a więc tam gdzie trzeba poziom ulicy podnieść, przeprowadzimy zupełny remont chodników.

Jest to konieczne zarówno ze względu na bezpieczeństwo przechodniów, jak i ze względu na możliwość zalewania niższych położonych domów wodą.

W innych miejscach, t. zn. tam gdzie bortnice są na jednym poziomie z chodnikiem, lub też niższe od chodnika, przeprowadzimy prowizoryczną naprawę chodników do przyszłego roku.

— A w przyszłym roku?

— To zależy od funduszy. Pragniemy dać nowe chodniki na całej ulicy Piotrkowskiej. Trudno przewidzieć z góry czy nam się to uda.

— Dlaczego pozostawiono na skrzyżowaniach ulic kostkę granitową, zamiast równego pasa asfaltowego? Wszak szpeci to ulicę bardzo znacznie, a nigdzie już nie jest stosowane?

— Zgodzę się z tem, że to nieładne i nie jest stosowane. Ale bo też Łódź jest jedynym miastem na świecie, gdzie ruch ciężarowy koncentruje się na ulicy przy centralnej. Trudno, trzeba się z tem liczyć. O ile ciężkie wozy jadą po asfal-

cie wzdłuż szyn, nie powodują żadnych szkód, jeśli natomiast jadą w poprzek szyn, jak to ma miejsce na skrzyżowaniach ulic, mogą spowodować bardzo łatwo odłupywanie się kawałków asfaltu.

— Ale przecież to samo zagadnienie jest na pl. Wolności, a wszak tam będzie tylko asfalt?

— Tak jest w istocie, ale primo —

pl. Wolności, ma być reprezentacyjny, a secundo służyć ma nam jako próba. O ile okaże się, że na pl. Wolności asfalt wytrzyma, mimo ruchu ciężarowego w poprzek szyn, nie będzie nic łatwiejszego jak owe kawałki granitowych łat na skrzyżowaniach ulic, w ciągu dwóch tygodni wyasfaltować. Podkład betonowy wszak jest tam już ułożony, wystarczy więc ułożyć jeszcze jednej cienkiej warstewki betonu i warstwy asfaltu.

To przewidzieliśmy, a narazie, trudno, musi być nieco brzydko. Wolimy po próbie ułożyć asfalt, aniżeli później asfalt zrywać i układać kostkę.

Tak samo jako próbę uważamy ułożenie części szyn na żelaznych podkładach, na odcinku od Andrzeja i Przejazdu do Nowrotu i Zamenhofs. Zobaczmy, po pewnym czasie, gdzie jezdnie lepiej się konserwuje, czy na tym odcinku, czy też na pozostałych, gdzie podkłady są drewniane i to będzie dla nas miarodajnym przykładem na przyszłość.

— Dlaczego jednak te łaty granitowe są tak brzydkie i nierówne?

Dlatego, że nie użyliśmy do tego no-

wej kostki, lecz starej. Starej mieliśmy poddostatkami, a na nową nie było funduszy. Oczywiście nowa kostka nie wiele różniłaby się od asfaltu, ale trudno...

— Podobno z racji asfaltowania, cały poziom placu Wolności będzie opuszczony. Jakże to będzie wyglądało?

— Plac Wolności będzie najpiękniejszym zakątkiem Łodzi. Musieliśmy opuścić poziom jezdni, gdyż szyny tramwajowe były zbyt wysokie. Ale jest to nam poniekąd na rękę, albowiem chodniki na pl. Wolności są tak szerokie, że ładniej będzie o ile pośrodku będą miały stopnie. Około domów pozostanie więc ten sam poziom chodnika a ku środkowi opuszczać się będzie w dół za pomocą wielkich stopni granitowych jak w wielkich miastach europejskich.

Tak samo pośrodku placu, gdzie wznosić się będzie pomnik Kościuszki. Trawnik pozostanie na tej samej wysokości, a chodnik będzie opuszczony w dół i połączony z trawnikiem i cokołem pomnika granitowymi stopniami. Plac Wolności będzie prawdziwą „Europą“ — kończy uśmiechając się ławnik Izdebski.

Oto wyjaśnienia wszystkich zawitych kwestji brukarsko-asfaltowych. Mogło być lepiej, ale charakter Łodzi zmienić niepodobna, musi więc zostać tak, jak jest. Jedyną pociechą pozostaje fakt, że otrzymamy wreszcie pierwszy europejski plac, pierwsze miejsce godne oglądania wśród szarych naszych ulic. Sum-

# Czy istnieje tajemnica lekarska?

Każdy człowiek interesuje się swym zdrowiem. — Zdobycze medyczne winny być ogłaszane. — Czy lekarzowi wolno się reklamować.

Popularne wykłady z dziedziny lecznictwa w szkołach powszechnych.

W chicagowskim towarzystwie lekarskim wyniki, jak o tem niedawno pisał dziennik, ostry konflikt między lekarzami, w rezultacie którego lekarzy-społeczników opuściła na krótko szereg towarzystwa.

Wchodziło mianowicie o to, że część lekarzy należących do wspomnianego towarzystwa pracowała jednocześnie w charakterze członków instytutu dla zdrowia publicznego, publikując w pismach społecznych artykuły o zdobyczach i postępach medycyny w popularnej formie. Wywołało to sprzeciw większości kolegów, zatarg, w końcu tow., a w konsekwencji doprowadziło do wystąpienia lekarzy-publicystów z grona naukowego.

Prawą tą zajęła się prasa i najbardziej wpływowe osobistości zabrały w tej ciekawej kwestji. Zareagował na to znany król automobilowy — Henry Ford, ujmując coprawda zagadnienie do kupieckiego, lecz za to nie mniej głośno z punktu widzenia zainteresowanego obywatela.

W związku z wymienionym wyżej konfliktem wśród amerykańskich lekarzy powstaje i u nas aktualna kwestja: jak należy popularyzować medycynę?

Od rzeczy tedy będzie bliższe rozważenie tego zagadnienia oraz zapoznanie się z argumentami pro i contra. Właściwie jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że lekarze, jako przedstawiciele nauki, nie mogą wszelkiego rodzaju szlachetności i zachorstwo, lecz należy bezwzględnie odróżnić artykuł naukowy, od artykułu reklamującego lekarza na „porost włosów“, czy też lekarza, kłęb i wszelkie inne choroby, często tylko „po przesłaniu znacz-

ków pocztowych“ i t. d.

Założenie przeciwników popularyzacji jest słuszne — walka ze zachorstwem — ale zastosowanie sankcji idzie w błędnym kierunku.

Pozatem przeciwnicy popularyzacji mówią coś o tajemnicy lekarskiej co nam się wydaje co najmniej dziwnem, gdyż ogłaszając popularny artykuł o jakiejś chorobie, czy nowych zdobyczach na polu medycyny, niczyjej nie zdradza my tajemnicy.

Widzimy, zatem, że argumenty contra są b. słabe i przy bliższym rozpatrzeniu ostać się nie mogą.

Zgoda inne są argumenty zwolenników popularyzacji medycyny. Wychodzą oni ze słabszego i logicznego założenia, że każdy człowiek ma nie tylko prawo lecz i obowiązek interesowania się wszystkim, co go dotyczy. A cóż bardziej dotyczy nas i obchodzić może, niż najcenniejszy nasz skarb — zdrowie?

Dlaczego szeroki ogół ma prawo wieść, co zrobiono na polu technicznym, jakie nowe wynalazki zostały opatentowane, jak był eksport i import, jakie są konjunktury gospodarcze i polityczne, a dlaczego nie ma prawa interesować się najnowszymi zdobyczami medycyny? Wszak tam chodzi o wygodę, komfort, o własną skórę. Każdy dzień prawie przynosi nam nowe zdobycze o których szeroki ogół pragnie być jaknajbardziej poinformowany. Czyż można przemilczeć przed społeczeństwem o takich doniosłych wynalazkach jak np. epokowe odkrycie przez d-ra Edelmanna (polskiego lekarza) środka leczącego raka, lub o odkryciu zarazka tyfusu plamistego, czy też o leczeniu malarji paraliżu postępowego?

A gdzież o tem wszystkim ma czytać szeroki ogół? Wszak chyba nie w czasopiśmie lekarskim, których laik na oczy nie widzi, a gdyby je nawet zdołał, to i tak by z nich nic nie rozumiał ze względu chociażby na terminy techniczne i „specyficzny“ styl.

Ford w imieniu milionów obywateli amerykańskich żąda kategorycznie popularyzacji medycyny. Ujmuje on tę sprawę czysto po kupiecku, stawiając lekarza i kupca na jednej płaszczyźnie i uważa, że jak jeden tak i drugi ma prawo i obowiązek reklamowania tego co może ofiarować konsumentowi.

Z tym poglądem Forda, że medycyna — to towar, my się, oczywiście zgodzić nie możemy, ale w zasadzie musimy mu przyznać rację, iż należy bezwzględnie popularyzować medycynę w imię szczytnego hasła, iż dobro chorego jest dla lekarza najwyższym nakazem.

Popularyzacja medycyny winna iść nie tylko w kierunku uświadomienia społeczeństwa, lecz powinna bezwzględnie stawiać swe pierwsze kroki już w szkołach powszechnych. Dlaczego szewc czy kowal, który był sanitariuszem w wojsku potrafił nałożyć opatrunek i zatamować krwotok, a abiturjent gimnazjalny nie umie nawet palca zajodynować?

We wszystkich szkołach powszechnych powinno być wprowadzone obowiązkowe nauczanie pomocy doraźnej. Każdy kto kończy szkołę powinien bezwarunkowo wiedzieć, jak się tamuje krwotok i skąd się bierze tyfus czy inna choroba zakaźna i nagminna.

W Ameryce nauka tego rodzaju została już oddawna wprowadzona w szkołach powszechnych co dało świetne rezultaty. Powinniśmy iść za tym przykładem nie czekając, aż liczba zna-

chorów i ich ofiar dojdzie u nas do skal iście „amerykańskiej“.

Tylko popularyzacja medycyny może doprowadzić u nas do sanacji w zakresie lecznictwa i położyć kres zachorstwu, żerującemu na nieświadomości fachowo obywatelu, który częstokroć ten brak uświadomienia przepłaca nie tylko swa kieszenią lecz zdrowiem i życiem.

Dr. Paweł Klinger.



**KINO TEATR**  
**CAPITOL**

Dziś i dni następnych  
Szóste arcydzieło naszego repertuaru, obecnego sezonu p. t.

## INTRYGANT

(PATRJOA)

Reżyserji genialnego E. Lubicza  
W roli cara **Emil Jannings**  
Pawła I-go

W pozostałych rolach głównych:  
**Florence Vidor, Lewis Stone**  
i **Neil Hamilton**

Bogato i starannie, jak zwykle dostosowana ilustracja muzyczna pod bat. **Sz. Bzgelmana**

NAD PROGRAM:  
Najnowsze i najciekawsze z życia z wydarzeń w kraju

Początek w dni powszednie o g. 3.30.  
w soboty, niedziele i święta o g. 1-jej.

# Liga piłkarska na wulkanie!!!

**Echa niedzielnego walnego zebrania Ligi.—Brak pieniędzy w kasie. Sprawa meczu Turyści—Pogoń. Hejże na IFC! — Brzydka sprawa p. Piotrowskiego. — Czy prezes Kol. Sędziów brał łapówki? Machinek rozbił Nastulę na rozkaz!**

Delegaci lwowskiej „Pogoni“ na nadzwyczajne walne zgromadzenie Ligi odbyte jak wiadomo w dnjach 5 i 6 b. m. nadesłali prasie komunikat dotyczący przebiegu obrad, z którego cytujemy jedynie ustępy.

Niektóre z zapodanych faktów są niejako smutnym przyczynkiem do ujawnionych już do tej pory praktyk, znamionujących działalność niektórych delegatów, klubów, sędziów i funkcjonariuszów ligowych. W redakcji delegatów Pogoni, przedstawia się sprawa następująco:

„W trakcie dyskusyjnej krótkiej zarządu, zaszedł charakterystyczny moment — a to oświadczenie delegata państwowego urzędu wychowania fizycznego, że niewłaściwym jest umieszczenie w sprawozdaniu kasowym zarządu w pozycji dłużnicy, słów: „I. Piotrowski zł. 119.10, zainkasowany przekaz Pogoni“, gdyż takie pozycje mogą robić o gospodarce Ligi ujemne wrażenie w państwie, urzędzie wych. fiz. Wobec tego oświadczenia — zaniechano dyskusji nad faktem braku w kasie Ligi zł. 119.10, który to fakt był przedmiotem zarzutu delegata Pogoni i uchwalono zgodnie wyrazić zarządowi absolutorium kasowe, wychodząc z założenia, że niedopatrzzenie zarządu nie było zawinione, a brak kasowe zawsze zdarzyć się mogą.

Pozatem wytknięto zarządowi zaleganje z odpowiedzialnością i załatwianie różnych spraw bieżących, między innymi poruszono sprawę wprowadzenia w błąd władz ligowych przez Turystów, celem uzyskania przełożenia terminu meczu ligowego z Pogonią, która z tego powodu zażądała walk-overu. W odpowiedzi zaznaczył wiceprezes Laskownicki, że sprawa powyższa jest przedmiotem rozważań władz i zostanie załatwioną orzeczeniem, które jak każde inne, może następnie być zacepione przez strony zainteresowane.

Nad sprawozdaniem wydziału gier i dyscypliny wywiązała się gorąca i wprost zjadliwa krytyka, w której prym wiodli: Czarni, Wisła i Ruch.

Przedmiotem ich ataków był klub I. F. C. i darowanie Goerlitzowi reszty kary.

Powzięto zasadniczą uchwałę, że w wypadkach naruszenia statutu przez władze ligowe, ich zarządzenia podlega ją reasumacji jako też, że darowanie kary Goerlitzowi jest naruszeniem przepisów, gdyż wedle statutu karę wymierzoną nie można ani darować ani zniżać.

Na podstawie tej uchwały Czarni zażądali, aby na najbliższym posiedzeniu wydziału gier i dyscypliny powzięto uchwałę unieważniającą mecze, w których brał udział Goerlitz (Czarni, Polonia, Wisła) i powtórzenie rozgrywek.

Te zamiary Czarnych określili jako nierealne wiceprezes zarządu Laskownicki, a na tej podstawie, że nomyka wydziału gier i dyscypliny w interpretacji przepisów w drodze reasumacji może być naprawiona, ale będzie skuteczną tylko od chwili powzięcia uchwały reasumującej darowanie kary, ileż I. F. C. mając za sobą orzeczenie wydziału gier i dyscypliny mógł wstawić Goerlitz do gry z Czarnymi.

Przy dyskusji nad sprawozdaniem W. G. i D. przedstawiciel Ruchu atakował P. K. sędziów, a przede wszystkim sędziego Piotrowskiego, który — co przyznano — sam sprawozdania sędziowskiego Polonia—Ruch nie pisał, a na meczu tym rażąco przekroczył przepisy o sędziowaniu.

Wedle oświadczenia przewodniczącego Ligi p. plk. Izdebskiego, zarządzone co do meczu Polonia—Ruch dochodzenia, natomiast prezes kol. sędziów oświadczył, że o dochodzeniach takich nie jest mu nic wiadome.

Kwestia ta nader drażliwa była przedmiotem zainteresowania wszystkich klubów.

Odczytane sprawozdanie sędziego Piotrowskiego było przedmiotem surowej a zarazem i zasłużonej krytyki.

Zdaje się, że w interesie powagi władz ligowych mecz ten zostanie powtórzony i to na skutek powyższych dochodzeń z urzędu wszczętych. Wiadomości, jakoby sędzia Piotrowski został dożywotnio zdyskwalifikowany prezes kol. sędziów zaprzeczył.

**CZEKOLADA**

oraz wszelkie inne artykuły D-ra Fromma dla chorych NA CUKRZYCĘ świeżo nadeszły. Polecamy również W I N A L E C Z N I C Z E dla diabetyków, cierpiących na żołądek, rekonwalescentów i in.

**M. Berman, Piotrzkowska 53**

W związku z uchwałą, że w przyszłości minimalne kary przewidziane przepisami, muszą być ściśle stosowane, postanowiono, aby wydział gier i dyscypliny na wspólnym posiedzeniu pol. kol. sędziów ustalił sposób określania przewinień tak, aby nie było wątpliwości jaka kara ma być stosowana.

Z jaskrawych wypadków przekroczenia przepisów przez wydział gier i dyscypliny podniesiono bezkarność Kijelńskiego.

Przedstawiciel „Ruchu“ stając w obronie p. Mallova prezesa kol. sedz. a raczej dając upust swej animozji do I. F. C. podał, że delegat I. F. C. w prywatnej rozmowie zarzucił prezesowi Mallowu branie łapówek.

Oczywiście ten niemiły dla p. Mallova zarzut został zaprotokółowany i niewątpliwie z inicjatywy p. Mallova będą wszczęte dochodzenia.

Przedstawiciel „Ruchu“ potwierdził również zarzut „Czarnych“, że Machinek rozbił Nastulę z rozkazu zarządu I. F. C., — zapodając, że Machinek przyznał się do tego (że miał rozkaz) wobec dwóch graczy „Ruchu“.

## RADJOPROGRAM

Godz. 11.58 Sygnał czasu, hejnał z Marjańskiej w Krakowie — 10.05 Koncert z gramofonowych — 13.10 Komunikat meteorologiczny. — 15.00 Komunikat gospodarczy. — 16.00 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.15 Lektura i Uniwersytet Wileński (z okazji 350-letniej rocznicy założenia Uniwersytetu w Wilnie) — wygłosił H. Mościcki. — 17.45 Stuchowisko dla dzieci t. „Przygody Ignasia Kupczyka“ p. Ewy Rembiny. — 18.45 Rozmaitości — 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych. Arje w wyk. Kiepur 19.58 Sygnał czasu. — 20.00 Wiadomości bieżące. — 20.15 Julian Ejsmond „Rozmowa ze szczytami“ — 20.30 Muzyka lekka. Wykonanie orkiestra R. P. pod dyr. Jana Dworakowskiego Stanisława Karlińska (śpiew) i prof. Ludwika Stein (akomp.). — 22.00 Stanisław Dzikoński „Ciepło rodzinne w rachunku“ — 11.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny i sportowy. 22.25 „Z dymkiem papierosa“, p. Z. Kawęcki. 23.35 Komunikaty PAT — 23.00 Muzyka tańca w sali Malinowej hotelu „Bristol“.

## NOWA PLACÓWKA OPTYCZNA W ŁODZI

Otworzony przed kilkoma dniami przy Przejazd Nr. 2 (róg Piotrkowskiej) zakład optyczny pod osobistym kierunkiem znanego optyka M. Herszkorna zaliczyć można do najlepszych firm tej branży Firma poleca po najniższych cenach wszelkie artykuły optyczne z wyszoryędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Okulary binokle dostosowuje się w swojej firmie ściśle podług recepty lekarza.

Lek. dent.

**H. Lewita-Fuchs**

PIOTRKOWSKA 50

Przyjmuje od g. 11—1 i od g. 3—6.

## Reklamy świetlne w Parku Kolejowym

Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy

**reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu,**

ołączającego Ogród Kolejny ze strony ulic: Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej.

Park Kolejny znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszymi ulicami naszego miasta.

Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przeciągu całej nocy.

Reklama świetlna jest tania i celowa.

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym  
Sienkiewicza 39, tel. 24-47.

Bicze z piasku.

## Obiad „na synka“.

W sezonie jesiennym ze szczególną siłą w Warszawie wybuchła epidemia grypy i epidemia darmozjadów nieplacących rachunków w restauracjach. Dawniej także wypadki zdarzały się sporadycznie tu i ówdzie, od pewnego czasu jednak zjawisko stało się nagminne do tego stopnia, że restauratorzy obawiają się, iż jeśli tak dalej pójdzie, to od nowego roku wogóle regulowanie rachunków w restauracjach wyjdzie ze zwyczaju. Już teraz każdego wchodzącego do sali kelner obrzuca podejrzliwym spojrzeniem i stukając w palec: zgaduj zgadula, gdzie złota kula! Zapłać, czy będzie próbować zwać?

Przeważnie próbuje. Wchodzi sobie na salę towarzystwo, trzech panów, dwie panienki, strojne to, eleganckie, w pysznych humorach, zasiada przy stoliku i dalsze konferencja z kelnerem, co stalować? Kelner w pół zgięty w ukłonach i prysiadach dyskretnym szeptem doradza co najdroższe trunki, conajwybredniejsze frykasy... Talcie szyki, futra, brylanty — będą płacić, aż hej! Towarzystwo jest zgodnego usposobienia.

— Powiada pan, koniaczek Niech

będzie koniaczek. Co? kawiorek? Hm, można. Łososi? Majonezik? Niech będzie, co mamy sobie żałować!

Nie żałują sobie też niczego. Jest późno i kuropatewka i melba z amanasem.. Już przy czarnej kawie z benedyktynem towarzystwo się przersedza. Damy po kolei idą do garderoby i już do stolika nie wracają. Później znika jeden gentleman, ulatnia się drugi... Przy stoliku zostaje trzeci, ostatni i jedyny. Wczoraj i przedwczoraj on jadł, pił i bezkarnie ulatniał się w porę. Dziś jego kolej poświęcić się za towarzyszy. Albo potrafi zmylić czujność zaniepokojonego już kelnera, albo jeśli nie, to wpadnie. Co ryzykuje? Alboż mu odbiorą koniaczek, kawiorek, kuropatewkę i melbę Co zjadł, to jego i Święty Boże nie pomoże.

Chciałbym na tem miejscu przypomnieć tym panom, o wyższej skali apetytu niż zdolności płatniczej, jeszcze jeden wypróbowany sposób zjedzenia dobrego obiadu zadarmo.

Ten sposób naciągania nazywa się „na synka“, tak jak inne są na kopertę, na konsulę, na carskie brylanty.

Bynajmniej nie trzeba mieć do tego

interesu własnego synka, a robi się to po prostu tak:

W godzinach, gdy się kończą lekcje w szkołach idzie się pod gmach szkolny, z czeredy uczni wybiera się sympatycznego wstępniaka, uśmiecha się do niego przyjaźnie i wdaje w pogawędkę. Grunt zyskać zaufanie malca. Gdy się z nim już jest w dobrej komitywie i zna się jego imię, mówi się od niechcienia:

— Wiesz Stasiu, taki z ciebie dzielny chłopak, tak mi się podobałeś, że pójdzmy sobie razem na lody. Cóż, zgoda?

Stas mówi, że zgoda, czemu nie? Wtedy jazda do Brystolu.

Portjer w szatni kłania się nisko.. Szanowanie..

Jeden drab chwytając laskę, drugi kapełusz, trzeci pomaga zdjąć palto. Trzeba mieć minę pewną siebie, nonszalancką, a dystyngowaną.

Niech fagasy myśla, że Potocki, albo zgola Radziwiłł!

Potem (poprawiwszy w lustrze krawat i strzepnawszy pyłek z kłapy marynarki) wchodzi się na salę.

Oberkelner półokrągłym ruchem wskazuje stolik.

Zamawia się dla siebie koniaczek, kawiorek, majonezik, a dla Stasia lody.

Później rozbeł... tylko proszę powiedzieć, żeby nie zanadto przysmażyli... Jarzynki... owszem, mogą być, fasolka

szparagowa i kalafior. Potem... tego... tam jeszcze macie dobrego?

Oczywiście trzeba pamiętać o Stasiu. Trzeba mu okazać dyskretne kliwosc w tej formie, by postronny nie pomyślał sobie: jaki dobry i dbały tata!

Gdy się już jest po czarnej kawie, wi się do Stasia:

— Poczekaj tu, kochasiu, momentemuszę pójść do telefonu. Idzie się budki, a potem już łatwo niepostrzeżenie się ewakuować. Kelner jest zupełnie spokojny — widzi, że malc siedzi, w tatus telefonuje, albo poszedł do garderoby... Mija kwadrans... Stas, który tam spokojnie i z zamłowaniem dłużej w nosie, zaczyna się kręcić na krzesło bo mu się nudzi. Kelner doznaje pierwszego dreszczu niepokoju. Podchodzi do stolika i pyta się Stasia:

— Tatus na długo wyszedł?

— Jaki tatus? szczerze dziwi się Stas. Kelner zlekka błędnie i opiera się o stół, żeby nie upaść. Już wie, że będzie płacić rachunek za gościa, płać się jednak ostatniego przebieży nadziei: no nie tatus, to może wujcio?

— Jaki tam wujcio! Obrzuca się Stas. Nieznajomy pan, ale obiecał zaprowadzić na lody i zaprowadził..

Kurtyna zapada. Polecam ten sposób ludziom o skromnych środkach i brym apetycie.

Padalca



## Zagadnienie kapitalizacji w Polsce.

We wtorek miał pan minister Matulewski po raz pierwszy bodaj okazję przedstawienia swego programu in foro, wobec zgromadzonych na wielką naradę przedstawicieli kół gospodarczych.

Cieszymy się, że problemy naczelne znalazły istotne zrozumienie u pana ministra. Słusznie podkreślał on bowiem, że głównym zagadnieniem, stojącym przed rządem jest w chwili obecnej sprawa kapitalizacji. Akcentował, że trudno na światowym rynku kapitałowym odnosić wagę wewnętrznej akumulacji kapitału.

Wczoraj na tem miejscu mieliśmy okazję analizowania procesu kapitalizacji wewnętrznej w ostatnim czasie. Oczekiwaliśmy, że półroczny przeciętny wzrost depozytów instytucji prywatnych kredytu krótkoterminowego wynosił:

- w roku 1926 — 46 proc.
- w roku 1927 — 18 proc.
- w roku 1928 — 13 proc.

W roku bieżącym wzrost za pierwsze półrocze wyniósł niespełna 4 proc. Otabene wszystkie banki publiczne wykazały spadek depozytów, a tylko instytucje prywatne, zwłaszcza oszczędnościowe przyczyniły się do wzrostu o silnej cyfry.

Rozumiemy, że po kryzysie 1925 roku — pierwszy czas wykazywał szczególnie intensywny wzrost depozytów, (w tym czasie Polska była bodaj krajem o najsilniejszym tempie tego wzrostu w całej Europie) i że potem musiało nastąpić stopniowe osłabienie tego tempa. Niezaprzeczne jest atoli, że wzrost kapitalizacji zahamował się już zbyt wcześnie i że to zjawisko zasługuje na najbardziej czujną uwagę.

Jeżeli o zagadnieniu kapitalizacji mówił minister skarbu — to dla każdego zrozumiałem w jakim zakresie i kierunku może właśnie on na tok jej procesu oddziaływać. Nie trzeba mówić, że w tym zakresie ciężaru nakładanego na życie gospodarcze dla skarbu.

Pan minister zapewnił, że budżet 1930 nie będzie wyższy od poprzedniego. Samo przez się — mała pociecha. Jeszcze jak już podnosiliśmy tutaj — budżet po przejściu przez izby zawsze wzrastał.

Wszelkie objawy każą sądzić, że budżet w obecnej wysokości jest silnym hamulcem dla kapitalizacji i jeżeli jest bezskutecznie wykonywany — nie znaczący jeszcze by odpowiadał siłom gospodarczym państwa. Jeżeli p. minister Matulewski ma istotne zrozumienie dla problemu kapitalizacji musi bezwzględnie dążyć do obniżenia budżetu państwowego do poziomu trzech miliardów, a potem ten zdaje się w ministerstwie skarbu uznany został najnieśluszniej w świecie za poziom normalny.

Na drodze efektywnego i czynnego sprzyjania kapitalizacji — czeka przeto ministra skarbu wielkie dzieło reformy podatkowej, o której wspominał, ale nieśmiemy nie mógł szczegółów podać.

Mieliśmy odwagę w okresie, kiedy to jeszcze w naszych miastach nie było popularne i twierdzić, że nasz system podatkowy cierpi nie tyle na wadliwie jednostronne przeciążenie miasta, ale na ogólne przeciążenie całego gospodarstwa. Dzisiaj kiedy w miastach zapanowało hasło „ratujmy wieś — naszego konsumenta“ nie potrzeba mówić, że istotna reforma podatkowa nie może polegać na przerzuceniu brzoźnia podatkowego z miasta na wieś, ale na jego ogólniej redukcji.

Nie omieszkamy i tym razem podnieść, że reforma podatkowa jest dla naszego skarbu niemożliwa bez srukuryfikowania wielomiljardowego majątku państwowego, który w ramach przedsiębiorstw państwowych jest tylko wielkim, nadmiernym ciężarem. Nie potrzebujemy dodawać, że na myśli mamy kołowe państwowe, których istotna komercjalizacja połączona z przejściem eksploatacji przez prywatne kapitały — dawałaby niechybnie pierwszorzędne wyniki

finansowe; w pierwszej linii zwalniając te wielkie kapitały, które z bieżących dochodów kolejowych przeznaczane są na konieczne inwestycje.

Jak długo ministerstwo skarbu nie podejździe do tych zasadniczych problemów z wolą dokonania radykalnego „cesarskiego“ cięcia — tak długo sprawa sprzyjania kapitalizacji w Polsce będzie problemem nierozwiązanym.

Dr. A. Z.

## Rynek pożyczek krajowych. Ruch jest większy, ilość transakcji wzrasta.

Przedłużające się ciepłe pogody ujemnie wpływają na ożywienie w branży pożyczkowej. Obecnie wzmógł się ruch w tej branży i ilość transakcji zaczyna wzrastać.

Fabryki wyrobów pożyczkowych są czynne 3—6 dni w tygodniu na jedną zmianę, w odosobnionych jedynie wypadkach, fabryki produkujące wyroby kotonowe czynne są na dwie zmiany. Fabrykanci produkują na składy z pewną rezerwą i starają się zastosować do zapotrzebowania rynku.

Całkowity zbyt znajdują na rynku wyroby kotonowe, które cieszą się o wiele większym popytem, niż wyroby standartowe. Transakcje w branży pożyczkowej są zawierane częściowo gotówkowe, częściowo zaś kredytowe. Jedynie należność za pierwszy gatunek wy-

robów kotonowych, które wynoszą mniej więcej 70 procent całej produkcji kotonowej, regulowana bywa gotówką.

Przy pokryciach wekslowych udzielany bywa kredyt do 6 miesięcy, przeważają jednakże weksle krótkoterminowe od 6 tygodni do 3 miesięcy. Przy transakcjach gotówkowych fabrykanci udzielają skonta do 12 procent, zaś przy wekslach krótkoterminowych do 60 dni skonto wynosi do 10 procent.

Ilość protestów na rynku pożyczkowym jest bardzo nieznaczna i są to jedynie protesty z tytułu należności powstałych w poprzednim sezonie, gdy przyjmowane było pokrycie wekslowe do 8 i nawet 9 miesięcy. Z transakcji, które były zawierane po czerwcu b. r. nie było dotychczas protestów.

## W notesiku businessmana.

**KONFERENCJE PRZEDSTAWICIELI PRZEMYSŁU CUKROWNICZEGO.** Banku Cukrownictwa oraz firm spedytorskich w sprawie przygotowania w Gdyni magazynów dla umożliwienia znacznego eksportu cukru z nowej kampanji zwołało min handlu i przemysłu.

Eksport cukru z Polski w czasie od 1 października 1928 roku do dnia 1 września 1929 roku wyniósł 278 142 tonny. Głównymi odbiorcami były: Anglia, Szwecja, Francja i państwa bałtyckie.

Obecna sytuacja na rynkach zagranicznych stała z wyraźną chęcią zawierania transakcji.

Tegoroczny zbiór buraków w Polsce zapowiada się niezbyt dobrze; jakkolwiek wzrost plantacji buraków w roku 1929 w Polsce wyniósł 5 procent, jednakże przypuszczalnie spodziewany zbiór buraków nie będzie większy od zbioru zeszłego, może nawet mniejszy.

**O STARANNE OBCHODZENIE SIĘ Z WZORAMI TKANIN PRZY REWIZJI CELNEJ** wystąpił Zarząd Stowarzyszenia przedstawicieli handlowych. Wzory tkanin, przybywające z zagranicy, dostarczane są adresatom po rewizji celnej pomięte i w stanie nienadającym się do okazywania, ministerstwo poczt i telegrafów zaleciło podwładnym urzędom aby dbały o staranne obchodzenie się z wspomnianymi wzorami.

**OFERTE POŻYCZKOWA** na 1 milion dolarów od przedsiębiorstwa amerykańskiego „Maks“ otrzymał magistrat m. Ruda Pabjanicka. Termin pożyczki 30 lat, oprocentowanie 7—8 proc. rocznie. Jedynym warunkiem udzielenia pożyczki jest zakupienie przez miasto za jedną czwartą kwoty pożyczkowej autobusów marki „Maks“, które w myśl projektu miałyby utrzymywać komunikację podmiejską.

## Łódź, 12 października

**DOPUSZCZENIA WOLNEJ KONKURENCJI** z zastrzeżeniem kwalifikacji fachowych domagano się na XIV zjeździe delegatów związku zawodowego farmaceutów. Wniosek uzasadniano tem, że przy obecnym systemie koncesyjnym mogą zakładać własne apteki tylko nieliczni wybrańcy losu, a przeciętny pracownik nie posiadający zasobów finansowych skazany jest na rolę wiecznego pracownika.

**WZROST CIASNOTY PIENIĘŻNEJ** notowano w dniach ostatnich. Powodem dzisiejszej fali ciasnoty pieniężnej jest okres płatności podatkowych. Sferę przemysłową i handlową pod naciskiem wysokiego wymiaru podatkowego, szczególnie w dziedzinie podatku dochodowego i wobec konieczności uiszczenia nowej raty podatku majątkowego, pozatem wskutek represyjnego stosunku władz skarbowych do zaległości podatkowych, zmuszone są koncentrować większe kwoty u siebie. Powoduje to drożyznę kredytu, osłabienie tempa kapitalizacji wewnętrznej i odbija się ujemnie na całokształcie sytuacji.

**Z OGÓLNEJ KWOTY 40 MILJ. ZŁ.** przeznaczonych przez Bank Polski dla kredytowania rolnictwa za pośrednictwem rejestrowego zastawu rolniczego, wyasygnowano dotychczas ogółem 38 milionów złotych z zestawienia nadesłanych Bankowi Polskiemu przez instytucje kredytowe, którym powierzono uruchomienie tych kredytów, wynika że ogółem rolnicy zaciągnęli około 13 milionów złotych kredytu pod zastaw rolniczy.

Bank Polski zdecydowany jest przerzucić część kredytów z banków, które nie zdołały ulokować przyznanych im kredytów, do tych instytucji finansowych, które okazały większą ruchliwość w tej dziedzinie.

## GIELDY.

**URZĘDOWA CENIŁA GIELDY WALUTOWEJ**  
GOTÓWKA: Dolar 8.88 3/4. CZEKI: Holandia 358.85, Londyn 43.39 i pół, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.01 1/4, Praga 26.39 i pół, Szwajcaria 172.37, Wiedeń 125.34, Włochy 46.69 i pół, Berlin 212.71.

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**  
Pożyczka inwestycyjna 115.75, 115.25, dolarówka 62.50, 63.—, 5 proc. konwersyjna 50.—, dolarówka 80.—, 8 proc. B-ku Gosp. Krajowego 94.—, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 47.30, 8 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 96.—, 5 proc. m. Warszawy zł. 51.— 8 proc. m. Warszawy zł. 67.— 67.25, 8 proc. m. Łodzi 58.—

**AKCJE:**  
Bank Polski 166.—, Kijewski 90.—, Firley 51.—, Wegiel 68.—, Lilpop 28.50, Zieloniewski 82.—

**NOTOWANIA BAWELNY.**  
Nowy Jork, 10 października — Bawelna amerykańska, zamknięcie: październik 18.64, listopad 18.69, loco 18.75. Kontrakty południowe:

styczeń 18.74, luty 18.88, marzec 19.02, kwiecień 19.16, maj 19.27—30, czerwiec 19.28, lipiec 19.30—32, październik 18.54, listopad 18.58, grudzień 18.63—64.

Nowy Orleans, 10 października — Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 19.64—65, marzec 18.89—90, maj 19.13, lipiec 19.08, październik 18.32, grudzień 18.54—55, loco 18.35.

Liverpool, 10 października — Bawelna amerykańska, zamknięcie: styczeń 9.94, luty 9.95, marzec 10.02, kwiecień 10.02, maj 10.09, czerwiec 10.09, lipiec 10.09, wrzesień 10.02, październik 9.91, listopad 9.87, grudzień 9.90, loco 10.22.

Liverpool, 10 października — Bawelna egipska, zamknięcie: styczeń 15.23, marzec 15.55, maj 15.85, lipiec 16.02, październik 14.82, loco 15.85.

Liverpool, 10 października — Bawelna egipska, zamknięcie. Sakellaridis: styczeń 31.1, marzec 30.35, maj 32.23, listopad 30.60, Ashmouni: luty 21.00, kwiecień 20.43, czerwiec 21.83, październik 20.03, grudzień 20.53.

## Podatek dochodowy od nowowznoszonych domów.

### Specialne postanowienia dotyczące hotelarzy.

Ministerstwo skarbu okólnikiem nadesłanym tutejszej izbie wyjaśniło sprawę stosowania ulg w podatku dochodowym dla nowo zbudowanych domów. Dla przyznania ulg w podatku dochodowym decydującym jest cel budynku tj. czy nowo zbudowany budynek ma być przeznaczony na cele mieszkalne. Odnośnie przepisy nie zawierają ograniczenia pojęcia mieszkalności budynku.

Wynika z tego, że nowo-wzniesiony budynek, przeznaczony na hotel, należy traktować jako przeznaczony na cele mieszkalne. Należy jednak ustalić, jakie dochody w myśl rozporządzenia o rozbudowie miast winny być zwolnione od podatku dochodowego; tudzież, jakie sumy mogą być potrącone z ogólnego dochodu.

Zdaniem minist. skarbu za dochód z budynków nowo-wzniesionych, podlegający zwolnieniu od podatku dochodowego, można uważać jedynie

**CALOROCZNY CZYSTY CZYNSZ** za lokale w tym budynku. Jeśli zatem w konkretnym wypadku mamy do czynienia z budynkiem, przeznaczonym na hotel, to zwolnieniu od podatku dochodowego nie będzie podlegała nadwyżka dochodu, którą przyniesie urządzenie hotelowe, jak również ze świadczenia usług hotelowych.

Gdy więc właściciel nowo-wzniesionego budynku urządzi w nim hotel i sam go eksploatuje to zwolnieniu od podatku dochodowego podlega jedynie czysta wartość użytkowa jaką budynek, lub część tegoż stanowiły ze względu na ich jakość i położenie oraz miejscowe stosunki najmu. Natomiast dochód osiągnięty z samej działalności hotelarza, jako takiej zwolnieniu nie podlega.

Gdy natomiast właściciel nowo-wzniesionego budynku, przeznaczając go na hotel i wnosząc do niego odpowiednie umeblowanie, ale hotelu tego nie prowadzi we własnym zarządzie, lecz oddaje go w całości przedsiębiorcy — hotelarzowi, to w tym wypadku za dochód, podlegający zwolnieniu od podatku dochodowego, należy uznać caloroczny czysty czynsz za budynek — z wyłączeniem tej nadwyżki czynszu, która pochodzi z wniesienia do budynku urządzenia hotelowego.

Zgodnie z powyższem potrąceniu mogą ulec tylko te sumy, które zostały zużyte na budowę, lecz nie mogą być potrącone sumy, użyte na urządzenie hotelu.

## Komunikat izby przemysłowo-handlowej.

Dnia 10 b. m. odbyło się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi posiedzenie podkomisji, wyłonionej dla ustalenia osób, które w charakterze kandydatów na członków komisji szacunkowej i odwoławczej dla państwowego podatku przemysłowego Izba Przemysłowo-Handlowa proponuje łódzkiej Izbie skarbowej.

Ponieważ dla każdej komisji szacunkowej, czynnej przy poszczególnym urzędzie skarbowym, izba przedstawicieli ma listę kandydatów, zawierającą trzykrotnie większą liczbę nazwisk, niż liczba członków komisji oraz ich zastępców, ogółem wykaz osób, który izba przedstawi, obejmować będzie kilkaset nazwisk. Doceniając konieczność doboru właściwych osób z jednej strony oraz zawiązywanie komisjom składu, należyć odpowiedzającego ustosunkowaniu liczebności poszczególnych grup płatników, podkomisja przedyskutowała w pierwszym rzędzie sprawę metody, jaką zastosuje przy dalszych swych pracach, celem ustalenia definitywnego składu listy. Prace swoje podkomisja wznowi w przyszłym tygodniu.

DR. MED.  
**Z. PINCEWSKA**  
położnica i choroby kobiece  
przyjmuje od 3—4  
Cegielniana 8 — powróciła.



# Humoru

# GEORGE SIDNEY

## szlagierowej arcy-komedi Cohn i Kelly w haremie Oto następny prze-bój Kina „PALACE“



**RADJO**  
wł. M. RIT.  
Łódź, Nawrot 1  
poleca  
**Bez akumulatora i bez baterji**  
silane prądem bezpośrednio z sieci elektrycznej.  
**o lampowe odbiorniki.**  
najnowszej konstrukcji.  
Ceny przystępne. Sprzedaż na raty.

**LECZNICA**  
LEKARZY SPECJALISTÓW  
GABINET DENTYSTYCZNY  
PRZY GÓRNYM RYNKU  
Piotrkowska 294, tel. 22-89  
przystanku tramw pabjanickich  
na od 10-ej rano do 7-ej wiecz.  
niedziele i święta do 2-ej po poł.  
specjalności i dentystyka.  
światł. lamp. kwarcow. ryzacja. Roentgen. szczerzenia. (mocz. kału. krwi. płwoem. zielin itd.). Operacje. opatrunki. wizyty na miasto. Porada 4 zł.  
dentystyczna oraz wenerolu- dla chorób skórnych i wener- rycznych  
**3 ZŁOTE**

**Dr. med. Sadokierski**  
**Stomatolog**  
urgja szczęk, jamy ustnej  
plastyka, regulacja zębów, rentgenodiagnostyka  
ordynuje 3-7  
PIOTRKOWSKA 164  
Tel. 27-83.

**Doktor Klinger**  
Choroby weneryczne, skórne i włosów  
ANDRZEJA 2, TEL. 32-28.  
Leczenie lampą kwarcową, analizy i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.

**Dr. med. Markowiczowa**  
Choroby skórne i weneryczne  
1-go Maja 37, telef. 66-35  
**POWRÓCIŁA**  
przyjmuje od 3-9 wieczór.  
GABINET KOSMET. LEKARSKIEJ

**Dr. med. Z. Rakowski**  
TEL. 27-81.  
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc. — Przyjmuje od 10-2 i 5-7 pp.  
KONSTANTYNOWSKA 9.

LEKARZ-DENTYSTA  
**ANISŁAW GELBERG**  
Przeprowadził się  
ul. Zawadzka № 14  
ordynuje od 10-2 i 4-7.

**Dr. med. Silberstrom**  
Zielona 11.  
Choroby skórne i weneryczne.  
Usuwanie szpecących włosów elektrolizą. Leczenie Lampą Kwarcową.  
Przyjmuje od 4 do 8 p.p.  
Panie od 4-5.  
Niedziela od 9-1  
Dla niezamożnych ceny lecznic.

**Dr. med. Stupel**  
choroby skórne włosów, weneryczne i moczopielowe  
**SKOLNA 12 powrócił.**  
przyjmuje od godz. 6-9 wiecz.  
Leczenie światłem (Roentgen. lamp. kwarcową). Elektroterapia.

**Dr. med. S. Neumark**  
Choroby skórne i weneryczne, leczenie lampą kwarcową  
Moniuszki nr. 5  
tel. 70-50.  
Przyjmuje od 11-11iod 5-8 panie od 5-6.  
**Powrócił**

**DR. MED. H. Rózaner**  
Dzieln. 9.  
Specjalista chorób. skórnych, wenerycznych i moczopielow. Przyjm. od 8-10 i 5-8  
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla Pań.

**Doktor Solowiejczyk**  
Chor. skórne i weneryczne.  
**POWRÓCIŁ**  
Piotrkowska 99  
Tel. 44-92  
Przyjmuje codziennie od 2-6 i 8-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-2

**Doktor Łagunowski**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopielow-nych  
przeprowadził się na ul. Piotrkowska 70 (róg Traugutta) tel. 81-83  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10 do 1-ej

Lekarz - Dentysta  
**B. Markus-Nusbaumowa**  
Piotrkowska 51  
tel. 21-23.  
Godz. przyjęć 3-7

Pomorska 20 tel. 77-01. **NOWE PRZEDSZKOLE** Pomorska 20 tel. 77-01.  
PRZY 7-KLASOWEJ SZKOLE  
**KACENELSON-NACHUMOW**  
przyjmuje chłopców i dziewczęta w wieku od 3 do 7 lat.  
**Klasa A — przygotowawcza dla rozwiniętych dzieci od 5 1/2 do 7 lat.** Język wykładowy polski.  
**Dla chłopców** większy program religji i jęz. hebrajskiego.  
**Dla dziewcząt** 2 razy tygodniowo, popołudniu — **tańce, rytmika i plastyka.**  
Do popołudniowych kompletów rytmiki przyjmuje się również uczennice **obcych szkół**, dziewczęta w wieku od 4 do 14 lat

**Tkactwo Jedwabne**  
Poszukuje posady Kierownika Technicznego lub Kier. Maistra w tkalni jedwabnej, jest n w zupełności oznaj miony z wszelką pracą tkactwa towarów sztuczno- jak i naturalno jedwabnych. Oferty sub „Tkactwo Jedwabne“ złożyć do Eksp. nin. pisma

**PIECYKI**  
**PAP**  
ŁÓDŹ  
UL. WODNA 12/14  
Tel. 5-22  
**PRZENOŚNE**  
PRZYSTANEK TRAMWAJOWY LINJI Nr. 15.

**Zakłady Slusarsko-Mechaniczne Braci KENDRZEŃSKICH**  
ulica Nowa 12.  
Do Właścicieli Samochodów i Motocyklistów.  
Niniejszem zawiadamiamy P. P., że otworzyliśmy zakłady do generalnego remontu samochodów i motocykli, oraz budowy karoserji. posiadamy własne garaże. Wszelkie roboty będą wykonywane tylko przez specjalistów solidnie, punktualnie, po cenach przystępnych.

**Codziennie świeży KEFIR**  
poza własnościami leczniczymi, dla osób zdrowych prosto z lodu na drugie śniadanie i podwieczorek. Teżte firmy znakomita śmietankę sterylizowaną poleca jedyny w Łodzi  
**Zakład Kefirowy K. SIGALINA** Narutowicza 6 Nr. tel. 46-04.

**Doktor Wołkowyski**  
Cegielniana 25  
Telefon 26-87  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.  
przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 wiecz. w niedziel. i święta 9-1  
Dla pań od 5-6 oddzielna poczek

**Dr. med. Michał Eljasberg**  
CHIRURG  
**powrócił.**

**Lek. dent. P. Reiterowska**  
Ewangelicka 1.  
Tel. 66-90  
Przyjmuje od godz. 4-6  
**Laureatka**  
moskiewskiego konserwatorium. udziela lekcji gry fortepianowej.  
Wesoła 72  
mieszk. 19.

**Sala Filharmonji.**  
ŚRODA, dnia 16 października o godz. 8.30 wiecz.  
**POŻEGNALNY KONCERT**  
JEMENTKI PALESTYŃSKIEJ  
**BRACHAZFIRA**  
oraz  
**NACHUMA NARDI**  
PROGRAM ZMIENIONY.  
Efektywne wschodnie kostjomy  
Muzykę opracował **NACHUM NARDI**  
Bilety nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 rano do 2-ej oraz od 4-ej do 7-ej wiecz.

**2 pokoje i kuchnia**  
z wygodami (śródmieście), 1-sze piętro, w spokojnym czystym domu do wynajęcia. — Łaskawe oferty sub. „Mieszkanie M. K.“ do Administracji niniejszego pisma.

**Dr. med. Niewiażski**  
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopielow-nych  
ul. Andrzeja 5  
Tel. 59-40  
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9.  
w niedziele i święta od 9-1  
Oddzielna poczekalnia dla pań

**Na 6 miesięcy na ratami APARATY RADJO**  
od 3 do 6 lamp. TYLKO polskiego wyrobu.  
Cena aparatów: 3 lampowy—175.— zł  
" " 4 " " —250.— zł  
" " 5 " " —600.— zł  
" " 5 lamp. opancerzony 800 zł  
Polskie Radio inż. Krzyżanowski i S-ka Andrzeja nr. 4.

**Dr. med. H. LUBICZ**  
**powrócił.**  
Cegielniana 43  
Tel. 41-32.  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopielow-nych. Naświetlanie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5-8 w.  
Dla pań oddzielna Poczekalnia od 3-5

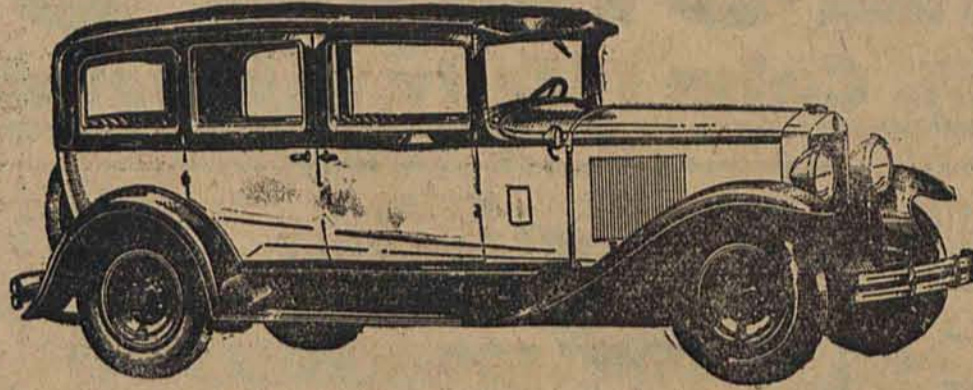
**W komplecie**  
treblowsko-przygotowawczym  
I i II rok nauczania, zalecia się rozpocząć.  
Przyjme jeszcze kilkoro dzieci w wieku od lat 4-7.  
Ul. Nowo - Cegielniana 22, m. 8

**Komunikacja**  
lüksowymi autobusami  
ŁÓDŹ — WARSZAWA — ŁÓDŹ.  
Przewóz pasażerów i bagaży. Odjazd z Łodzi o godz. 7 rano i 17.30 z hotelu „Polonia“, Narutowicza 38.  
Tel. 15-15; sprzedaż biletów w cenie 8 i 10 złotych oraz przyjmowanie bagaży tamże w ciągu całego dnia i no-ocy. Odjazd z Warszawy w wyżej wskazanych godzinach z ul. Tomackiej 6/8. Tel. 286-73. Podróżni ubezpieczeni od wypadków.

**SKŁAD FUTER**  
Zakład Kuśnierski  
**J. SZWARCMAN**  
Narutowicza 42 (sklep frontowy)  
Tel. 66-31.  
poleca gotowe futra damskie i męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych, na dogodnych warunkach.  
Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.  
P.P. krawcom udzielam rabatu.

**INSTYTUT DE BEAUTE ANNA RYDEL**  
(Dyplomce de l'Universte de Paris)  
Cegielniana 19, m. 8, telef. 69-92.  
Godziny przyjęć dla pań i pań od 10-8.

**BUCHALTERJI**  
podw. arytmetyki handl. korespondencji i stenografji (polsko-niemieckiej)  
uczcy szybko metodą najnowszą.  
Piotrkowska 79, front. I piętro m. 7  
DUŻY pokój frontowy umeblowany do wynajęcia jednemu lub dwóm panom.  
Wiadomość: Konstanytnowska nr. 12 w składzie win. 12



Sprzedaz samochodow naszej fabryki na Polske i w. m. Gdansk powierzyliśmy firmie  
**„FINANCE AND AUTOSALES COMPANY G. m. b. H.”**

ktora posiada stale na skladzie duzy wybor samochodow oraz czesci zapasowych.

Na niektore wojewodztwa poszukiwani sa przedstawiciele. Interesanci zechca sie zglaszac do wyzej wymienionej firmy:

**Gdansk, Elisabethwall 9.**

Dotychczas posiadamy przedstawicieli:

„Auto-Lloyd”, Katowice, Mariacka 5  
 Wladyslaw Kozlowski, Krakow, ul. Batorego 17  
 Jul usz Lipski, Warszawa, Moniuszki 4  
 Konstanty Fischer, Lodz, Piotrkowska 177.

# GRAHAM-PAIGE

Motors Corporation DETROIT, Mich.

*Joseph P. Graham  
 Robert C. Graham  
 Ray A. Graham*

## Ogłoszenia drobne.

### Kupno i sprzedaż

**OKAZYJNIE** do sprzedania zegarki szwajcarskie złote 18 karatowe damskie, Cegielniana 3, m. 17 15

**MASZYNE** do pisania firmy „Continental” mało używaną w dobrym stanie sprzedam za zł. 500. Łask. oferty pod „Continental”. 12

**SPRZEDAM:** Leżankę, dywan, stół i krzeselka nadające się na stołowy i salonik, Kościuszki 41, Mikulski. 12

**LETNISKO** do sprzedania, Radogoszcz przyst. tramw. Helenówek, ul. Józefówkę Nr. 9. 20

**POSZUKUJE** do kupna używanej maszyny do zygzakowania kolekcji sukna „Brigitta”. Oferty sub: „S. B.” do administracji. 13

**AUTOBUS** marki Richard Schneider, zarejestrowany na 20 osób w najlepszym stanie do sprzedania. Wiadomość Dąbnie nad Nerem u Szaladajewskiego. 13

**BIŻUTERIE** kupuje. Pełna wartość płace. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123. w podwórzu.

**UBIORY** meskie, damskie obuwie, swetry na wyplatę. Piotrkowska 37, III wejście, 1 piętro.

**PARCELE** z lasem sosnowym pod wille i letniska (24 km. od Pabjanic) przy szosie łódzkiej tanio sprzedaje. Wiadomość: Piotrków Tryb., ul. Kałiska Nr. 20, Biuro Techniczne Wł. Skierski. 13

**DO SPRZEDANIA** domek mурowy 7 mieszkań z ogrodem 3 min. do tramwaju. ul. Brzeska nr. 29. 13

**Sklep tytoniowy i galanterijny** dobrze prosperujący odstąpię. Nawrot nr. 41, róg Kilińskiego. 12

### Lokale

**SLONECZNY** pokój umeblowany frontowy dla jednej osoby do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Gdańska 117 u Goldberga. 12

**SKLEPY,** mieszkania oraz pokoje umeblowane poleca i poszukuje biuro „Organizacja Handlowa”. Nawrot 17, m. 15. 12

**DUZY** frontowy umeblowany pokój do wynajęcia, Cegielniana 46, m. 6. Telefon 12-69. 13

**POKOJ** umeblowany z osobnym wejściem odnajme. Żeromskiego (Pańska) 11, m. 18, front I piętro. 12

**POKOJ** duży umeblowany słoneczny dla 2 mężczyzn lub małżeństwa oddam od zaraz z utrzymaniem lub bez, Zawadzka 15, m. 12. 12

**POKOJ** z klatki schodowej oraz pokój z kuchnią do oddania. Zgłosz. biuro „Polruch”. Traugutta 4. Tel. 41-01. 12

**POSZUKUJE** skromnego pokójku, ewentualnie bez mebli od 40—50 zł. Proszę dzwonić 75-94. 53

**2 POJEDYNCZE** pokoje umeblowane do wynajęcia. Wólczańska 4, m. 2 od 9—5-ej i od 9—10 wiecz. 12

**LADNY** umeblowany pokój dla jednej osoby do wynajęcia. Wiadomość w administracji „Republiki”. 12

**POSZUKUJE** się dla 2 pań pokoju z utrzymaniem, telefonem przy int. Izr. rodzinie. Telef. 20-49. 12

**SKŁADY** zaraz do wynajęcia, dowiedzieć się u p. Rientza, Ewangelicka 9 od godz. 8 do 1 i od 3 do 6. 11

**POSZUKUJE** mieszkania 2 pokoje z kuchnią w okolicy Placu Dąbrowskiego. Zgłoszenia do adm. pod „Czystość”. 13

**POSZUKUJE** się pokoju umeblowanego w okolicy Andrzeja i 6-go Sierpnia. Oferty do adm. „Republiki” pod „Pokój”. 13

**POSZUKIWANY** pokój z oddzielnym wejściem dla jednej osoby. Oferty sub „Oddzielny”. 13

**DUZY** frontowy umeblowany pokój oddam inteligentnemu panu. Kilińskiego 78, m. 8 front. 12

**DLA** inteligentnego pana ładnie umeblowany pokój do wynajęcia. Nowo - Cegielniana 12, m. 6. 12

**POKOJ** z klatki schodowej, Tel. 21-45 od 2—6 po poł. 12

**NATYCHMIAST** odnajme duży ładny umeblowany pokój, Sienkiewicza 37, m. 41, lewa oficyna od 11 r. do 4 po poł. 16

**DO WYNAJECIA** mieszkania 3 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami, pier wszorzędne wykończenie, Al. 1-go Maja 40. Telefon 70-99. 13

**POKOJ** umeblowany przy inteligentnej rodzinie, Żeromskiego (Pańska) 11, m. 9, Tram. 3, 6, 9, 15, 17. 12

**POKOJ** ładnie umeblowany z niekrepującym wejściem, przy izraelickiej rodzinie. Na żądanie utrzymanie i pościel. Kopernika 19, m. 10, 2 piętro front. 12

**ODDAM** duży pokój z oddzielnym wejściem (izr.) Nowo - Targowa 7, m. 8 12

**SLONECZNY** pokój umeblowany z osobnym wejściem oddam zaraz. Wiadomość: Aleja 1-go Maja nr. 1, m. 19. 12

**POKOJ** z kuchnią do odstąpienia w starym domu. Komorne niskie. Grabowa 26, m. 3. 12

**POKOJ** umeblowany dla (izraelity-tyki) do wynajęcia 6-go Sierpnia 32, m. 26. (Telefon na miejscu). 13

**POKOJ** duży, umeblowany o dwóch oknach, front I piętro z całodziennym utrzymaniem dla małżeństwa do odnajęcia. Andrzeja 42, lewe drzwi. 13

**PRZYJME** panów na mieszkanie. Żeromskiego 41, Aleksandrowicz. 12

**DO WYNAJECIA** pokój z wszelkimi wygodami jednej lub dwóm paniom. Skwerowa 6, m. 5. 12

**MIESZKANIE** ładne 4 pokojowe z wygodami oddaje. Traugutta 10/24. Telefon 79-17. 22

**LOKAL** handlowy dwóch pokojowy z kuchnią w śródmieściu do odstąpienia. Wiadomość: H. Ajsenbaum, Zielony Rynek Nr. 6. 12

### DO WYNAJECIA

ładnie umeblowany frontowy pokój z całodziennym utrzymaniem lub bez od 1-go listopada. Wiadomość: tel. 64-98. 12

**POKOJ** umeblowany, telefon do wynajęcia, Andrzeja 7, m. 8 front. 12

**POKOJ** z kuchnią do dyspozycji ew. dwa w centrum do oddania. Wiadomość: Biuro „BIP”, Piotrkowska 93, m. 9. 12

### Posady

**GONCÓW** z własnymi rowerami poszukuje Kiersz, Żeromskiego 91. 12

**INTELIGENTNA** abiturientka poszukuje kilkugodzinnej kondycji w lepszym domu. Oferty „Kondycja”. 13

**MŁODY** człowiek obeznany w branży firanek, portjer itp. prowadzący buchalteryję i korespondencje, chętnie zmieni posadę. Sub: oferty pod „L. 11 Z.”. 13

**OD ZARAZ** poszukiwana inteligentna wychowawczyni do 2 chłopców, Kujański, Narutowicza 5, lewa oficyna 13

**WYCHOWAWCZYNI** do dwójga dzieci w wieku szkolnym poszukiwana. Oferty do „Republiki” sub: „Poszukiwana”. 13

### Nauka i wychowanie

**WAŻNE** dla odjeżdżających zagranicę. Lekcji francuskiej konwersacji metodą skróconą, nowoczesną w najszybszym czasie udziela rutynowana nauczycielka. Ogrodowa 26, róg Gdańskiej 1-e wejście III p. Walent de Lazari. Wiadomość: Rzgowska 98, m. 7. 13

**7-KLASISTA** udziela lekcji. Specjalność: język polski, matematyka. Wiadomość: Rzgowska 98, m. 7. 13

**STUDENTKA** udziela lekcji. Ceny przystępne, Piotrkowska 16, m. 26 13

**DONNE** lecons de francais: conversation, litterature. Voir de 16 a 18 heures: 52, rue Sienkiewicza, logement 36

### Rozmaite

**BACZNOŚĆ!** Uwaga Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47. Tanie tapicer i dekoratorzysta dyplomowany i przez ministerstwo zatwierdzony, przyjmuję wszelkie tapicerskie i dekoracyjne roboty i reperacje po bardzo niskich cenach. Uwaga Nr. 47 S. Karabanow.

**PRZYJMUJE** do reperacji patefony, wery, Konstankynowska 70, front 133 patefon szafkowy za 125 zł. sprzedania.

**POZNAM** sympatyczna, niezależna Pania w celu towarzyskim sub: „Wieczory”.

**PIES** Doberman czarny zginął, odnaleziony w wygnadzieniu ul. Pałnicka 1, Penys.

### Zagubione dokum.

**DNIA 10.9.29 r.** został zagubiony kseć na zlecenie Heleny Kazimierzowej podpisany przez Franciszka Włoczyka Weksel niniejszy uwalnia się.

**BIURALISTKA**  
 młoda, inteligentna z naturalnym wykształceniem pisząca na maszynie  
**poszukuje posady.**  
 Łaskawe oferty do adm. „Republiki” sub. „I. R. 120”

**ODCISKI**  
 ZGRUBIAŁA JĘZYK I BRZODAWKI  
 USUWA BEZ BÓLU I BEZPOWROTNE  
 ZNANY od 1887 r.  
**KLAWIOL**  
 FABRYKA CIECZKI FARMACJUTY  
 AP. KOWALSKI  
 WARSZAWA